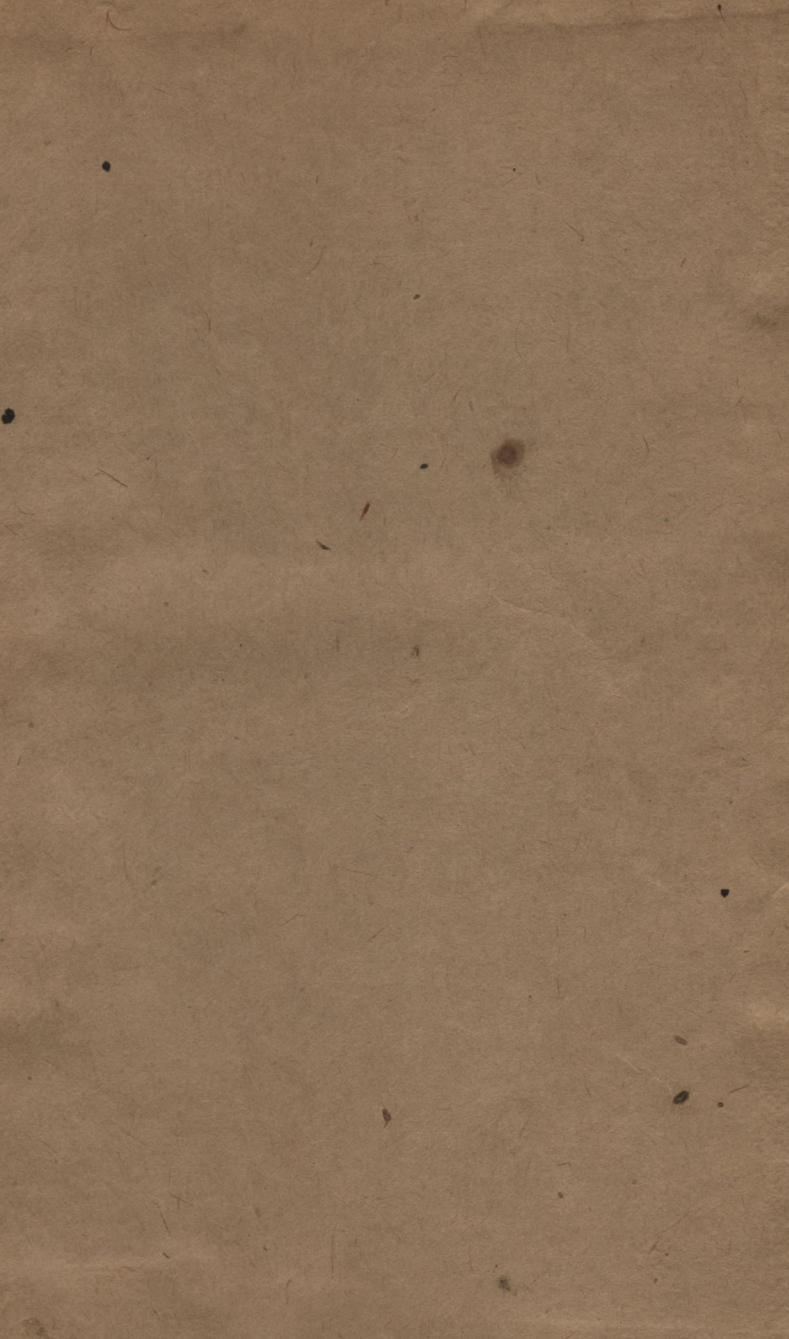


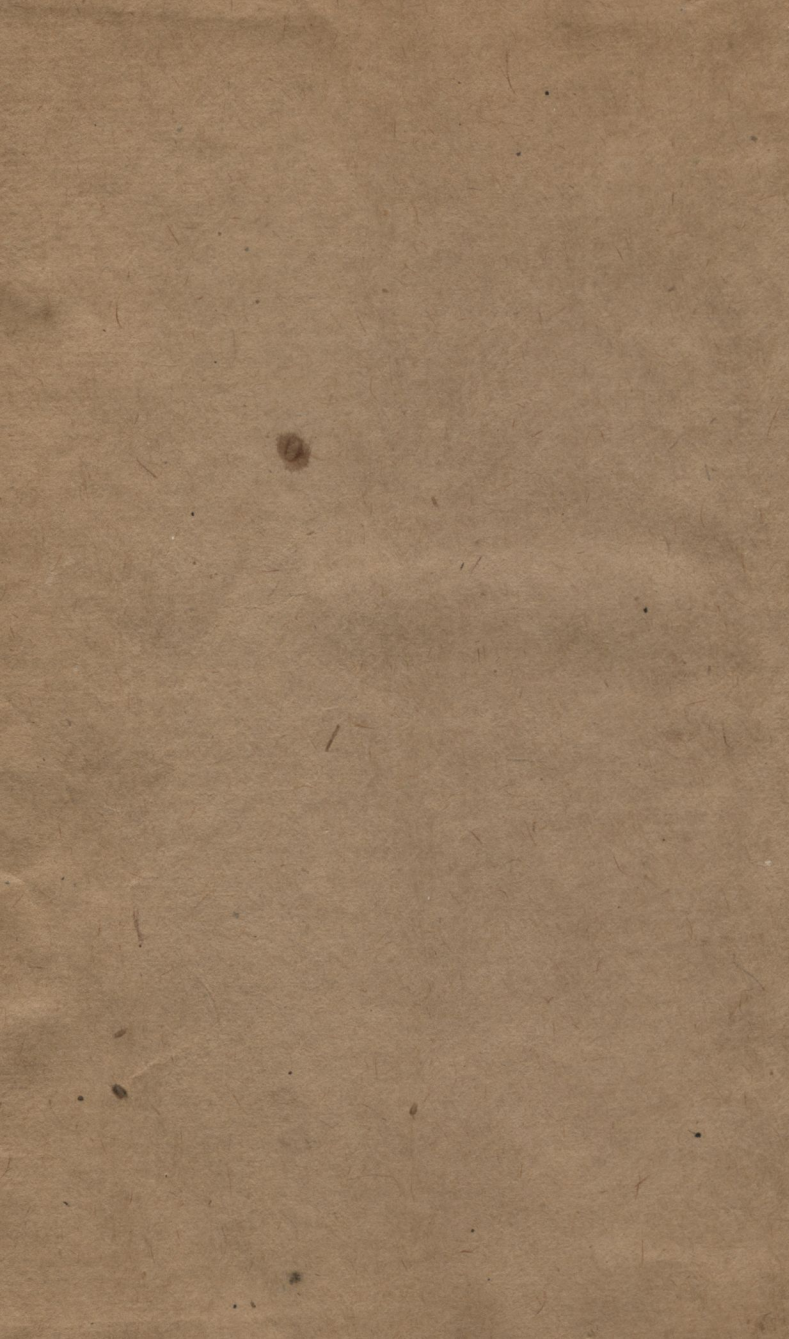


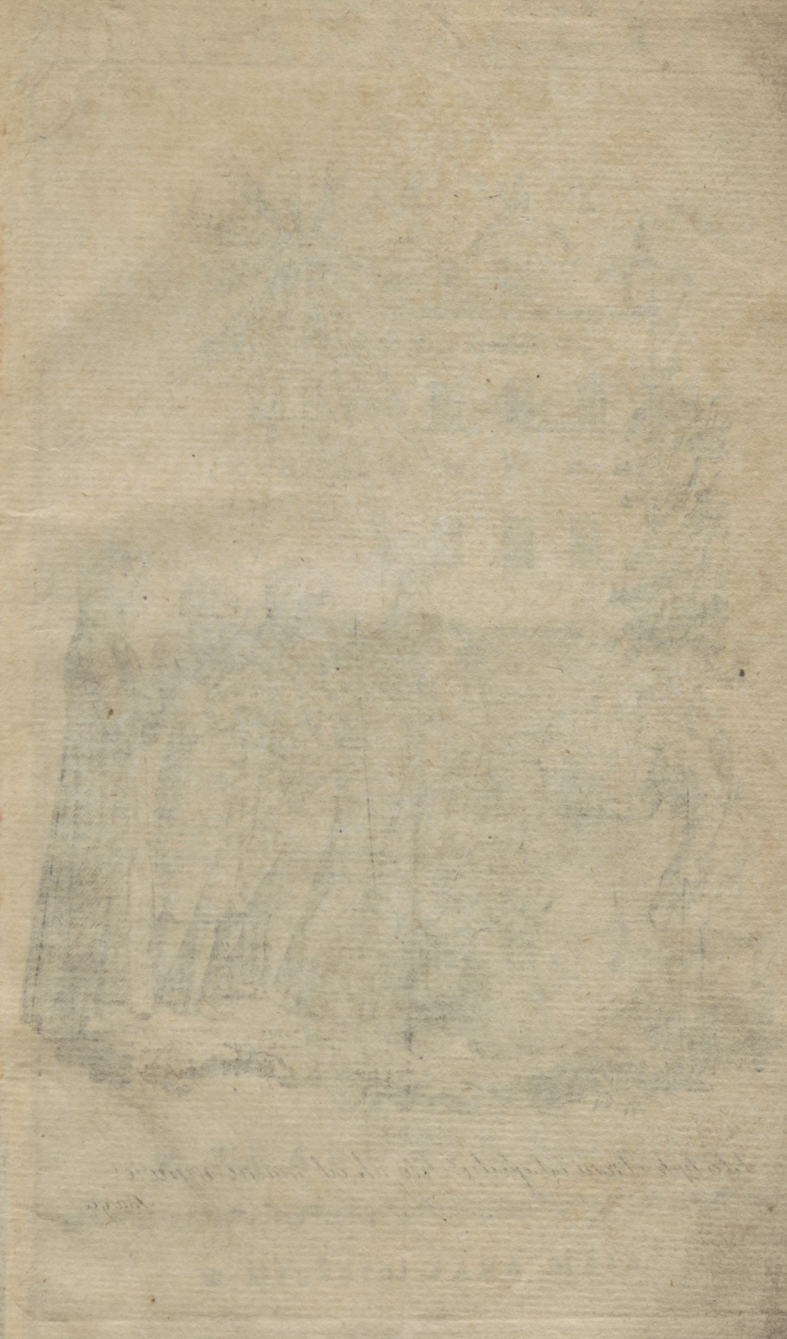
Biblioteka Politechniki Krakowskiej



100000340231









Jako tych obroni od głodu? Jaki ich od śmierci wyrwie?

Marga

ORGANIZACYA

i

USTAWY

TOWARZYSWA

DOBROCZYNNOSCI

WOLNEGO MIASTA

KRAKOWA

684

XVIII. 22

16.

*Praca Tow. Dobro: do Biblioteki
Szkoł Przygotowujących Krakowskich*



149

W KRAKOWIE Roku 1817.

W Drukarni JANA MAJA.



I 36.997

Alc. Nr. 11 2886/18

W S T Ę P

„ Ty któryś jest zdrowy ratuj schorzałego, któryś nie upadł
„ wspomóż leżącego: któryś bogaty, nie opuszczaj ubogiego. „

Skarga na K. 50. swęy Ordinacyi.

Sześć wieków upływa, iak dawna Stolica Królów Polskich, już mogła szczyć się porządkiem Towarzystw w następnych rozmaitych zakładach, dla dobra Ludzkości, które ręka choyna Panujących, Ministrów Kościoła, lub Możnych, duchem Religii tchnących, wznosić i uposażać starała się. (a) Wszakże nie sa-

A

mym

- (a) Kraków liczył wiele Funduszów Szpitalnych; z tych naydawniejszy jest S. Ducha roku 1220, dla Ubogich, podług brzmienia Erekyi, na ulicach leżących, i chorych, przez Jwona Odrowąza Biskupa Krakowskiego założony; który, sprowadziwszy z Wiednia Zakonników *de Saxia*, tak nazwanych Duchaków czyli Krzyżaków, przydał obowiązek utrzymywania Szpitala podrzutków, i ciężarnych; nadając fundacye z dóbr swych stołowych, i dziesięcin: ten zaś obowiązek został przeniesiony, do Szpitala Sgo Łazarza, wyrokiem władzy Duchowney roku 1788, która oddała podrutki i ciężarne kobiety pod opiekę Sióstr Miłosierdzia, Michał Szembek Sufragan Krakowski, sprowadziwszy w roku 1714 z Lublina Siostry Miłosierdzia, nadał im prawem dziedzictwa, kamienię własną dla mieszkania, narożną, w ulicy Sławkowskiej. Oprócz tego, zapisał na Mieroszwewie, Pięćdziesiąt tysięcy Złotych. A tak pierwszym jest założycielem Domu, Sióstr Miłosierdzia. Na utrzymanie zaś tego zakładu, i dla uszczenia fundacyi pierwiastkowej, nadana została prawem własności Szpitalowi Sgo Łaza-

mym dostatkom błogosławi potomność; czci ona pamięć uwielbionego w Dzieciach Cnoty Męża, który przy słabej pomocy losu, wznosił śmiałą ręką, (b) na czułości Serc zasadzony, dla wstydliwego Ubóstwa pomnik nieśmiertelny.

Piotr Skarga, jeżeli nie pierwszy, (c) wyraźny i jednak prawdziwej pobożności i Filozofii Chrześcijańskiej 16go wieku, zostawił nam przykład. Choć spo-

ry

rze, Wieś Krowodrza, przy Krakowie, Młyn na Prądniku: i Błonie. 2do. Sgo. Rocha dla ubogich Szkołaków. 3tio. Szymona i Judy Apostołów, utworzony w Roku 1578. 4to. Dom Obłąkanych, przez Jędrzeia Trzebieckiego Biskupa Krakowskiego, w Roku 1679. uposażony. 5to. Sgo. Szczepana. 6to. S. Jadwigi. 7ino. Konfraternii Włoskiej. 8vo. Sgo. Leonarda, 9no. S. Jadwigi. 10mo. Sgo. Rocha. 11mo. Bożego Miłosierdzia, 12do. Sgo. Walentego. 13tio. Sgo. Mikołaja. Fundusze na Ubogich Studentów, czyli Bursaków, i t. d. i t. d. Wszakże nacylniejszym zakładem jest, Archikonfraternia Miłosierdzia i Banku Pobożnego, założona, przez Piotra Skargę w Roku 1584, która dziś przez czynną Administracyę urządzona, a przez pomnożone w przeciągu dwóch wieków znaczne zapisy i fundusze, stała się nie wyczerpanym zdrojem wsparcia Ubogich. Szpital zaś Sgo. Łazarza na Przedmieściu zwanym Wesola, przez Prymasa Poniatowskiego, w Roku 1780 do stanu zamożności doprowadzony, jest przytułkiem dla chorych, ciężarnych i podrzutków, których przy najlepszym porządku, znaczną bardzo liczbę z wygodą i opatrzeniem utrzymuje.

(b) W zawiązku Bractwa Miłosierdzia rachowano tylko 7. Członków. Dziś liczba ich urosła do 600. Kassa wznagała się z składek Braci pod czas posiedzeń Niedzielnych. Teraz fundusze iey stały, oprócz rozmaitych wpływów z Ofiar, i Jałmużn, składają Kapitału. Zp. 305,735. Bank Pobożny wypożyczający kwoty pieniężne bez Procentu, wynosił p. 34,996. Atak mimo uronionych Piędziesiąt ośmiu tysięcy Złotych Polskich z funduszów, przez zmiany polityczne, zostało jeszcze Archikonfraternii Miłosierdzia, do rocznego Rozdawnictwa na Jałmużny dla ubogich wstydliwych, na wyposażenie Panienek, na zapomogę Podrzutków, i dla zasiłku Szpitalów podług woli Fundatorów, Ośmnaście tysięcy Złotych Polskich.

(c) Szpital Sgo. Duchy, poprzedził ustanowienie Skargi na lat

ry ówczesne, słabym ieszcze dotąd odzywaiące się głosem, odmawiały zasiłkow wstydliwemu Ubostwu, wszakże Polski Chryzostom, w duchu prawdziwey Religii, mocą przekonania i tęgością charakteru, nie tylko w Apostolskich pismach i naukach, ale własną ustawą przesąd ow pokonał. (d)

Takim to Jeniuszom podobno, w naszej Epoce rozkrzewiona po całej Europie dzielna opieka Ludzkości, pierwszy swoy zaród, wzory, i upowszechnienie iest winna.

Ale głęboką złożywszy cześć tym błogostawionym Cieniom, którzy zostawili nam zbawienne dla Ludzkości dzieła, wyznać śmiemy iż takowe rozwinięcie i upowszechnienie Opieki nad Ubogiem, dzisieyszemu wiekowi, nieiako poruczone i przekazane od Przeszłości zostało.

Dalecy więc od ubiegania się o inną zasługę, nad żądze wstępowania w ich utworowane dla nas ślady: bez chluby i próżności, tych słabych pobudek działania, dopełnia Towarzystwo w duchu Religii i skromności, koniecznego obowiązku, przedstawienia oczom Szanowney Publiczności, powodów, które ie skłoni-

As

ty,

(d) Okazuje się ten Duch przesądu zwalczony zaraz w 4tym roku od założenia Archikonfraternii Miłosierdzia, i Banku Pobożnego, gdy Skarga, na wstępie swoiey Ordynacyi, w te do Braci Miłosierdzia odzywa się słowa: „Dziękuję Panu Bogu, iżcie na przodku zwłaszcza, uiedbali na języki, śmiechy, i u-
 „ rągania ludzi nie rostopnych, w posądzaniu skwapliwych
 „ i zawisnych: którzy sprawę nie tylko wątpliwę, ale i szę-
 „ re, dobre, ganić umięją, a swiech poprawować nie chcą.”

ły, środków, iakich chwyciło się, i tego stopniowania w zakrzętnieniu się tak ważnym i upragnionym Przedmiotem, oraz oznaczenia tego punktu do którego, dzięki Rządowi, dzięki winne Czułości i poświęceniu się Płci piękney, dzięki choyney Publiczności, w nader ograniczonym zbliżyło się ezasie.

Zaiste Instytuta czynne, i współdziałające, do których Szlachetni Obywatele i Obywatelki się łączą dla naygodniejszego użycia z swego mienia, są zaszczytem ducha wieku, który rodzi udzielającą się Dobroczynność, są świetném znamieniem Publiczney Administracyi, która takie uczucia poważa i zachęca, są nareszcie skutkiem wysokiey Cywilizacyi kraiu, w którym podobne ziawienia dają się postrzegać.

Pełne są pisma zagraniczne utyskiwań, i niespokoyności, iakie sprawia w ościennych i dalszych okolicach, grożący niedostatek, i nędza klas zubożałych. Sili się dowcipna w rachubach swoich miłość ludzkości, na środki zapobiegające okropnym nędzy skutkom. Ale Miasto nasze, dzięki Opatrzności, wolne ieszcze było od lękania się smutnych wypadków zabóyczego głodu, mimo napływu żebractwa, wskutku odmian politycznych zrządzonego, a codzienném wsparciem przez miłosierną Publiczność, rozmnożonego. A tak wczasie, gdy trwożąca bogate kraie ostateczność, rozmaite poddaie szrodki, dla zaradzenia złemu; gdzie obok przepychu, nędza widokiem swoim zasmucająca, zdaie się odwoływać do winney nad sobą Opieki, gdzie krzyżujące się stosunki Miast wielkich, musiały
wreś-

wreście obeyrzć się na nieszczęśliwe ofiary losu, i zatrudnić się swemi podobnemi: Rząd nasz czynny, nie czekał ostateczności, lecz korzystując z zbawiennej nauki i przykładów, w czystym zapale chwalebne go współubiegania się, umyślił zaopatrzyć i urządzić masę tułającego się żebractwa. Bał się on pozostać w wielkim interesie Ludzkości, i spiesznie obawił swe chęci opiekóncze; chciał położyć tamę zastarzłym oraz gorszącym nadużyciom.

W skutku tego, przeięty ważnością Przedmiotu, iakim w Wiekach i Narodach oświeconych, jest zapewnienie wsparcia biednym, mianował Komitet, (e) któryby odpowiadając gorliwości ukochanego Naczelnika Rządu, pierwsze zakreślił rysy utworzenia Towarzystwa Dobroczynności, na samych tylko dotąd, iak się okaże, ofiarach wspartego.

Na to miłe powołanie serc czułych do Sgo. Skojarzenia, pośpieszyli wszyscy Cnotliwi. Ten, co przy sterze Rządu, stał się Założycielem Budowy, wickopomnie trwać mającej: Ten co nie słuchając, tylko głosu serca, w szczęśliwie poczętej dla dobra Ludzkości myśli, nabył prawa do miłego wspomnienia w Rocznikach Miasta Wolnego Krakowa: Ten pierwszy, okazał się na Zgromadzeniu zawiązkowém; a zachęcającą

(e) Odezwa Komitetu mianowanego przez Senat Rządzący, dla przedstawienia Projektu, założenia Instytutu Dobroczynności, była drukiem ogłoszoną pod d. 16. Listopada 1816. Roku Ta zaraz oznaczyła pewne zasady postępowania i główne podążenia Cele.

całą cą choynością, uprzymością postępowania i mocą wymowy, rozżarzył ogień Dobroczynności w usposobionych umysłach, i nadał ruch tej nowej maszynie, któryby sprężyny, nieprzerwanym kierować mogły obrotem dla podzwignienia upadłych.

Już tedy nieszczęśliwa i opuszczona cząstka Społeczeństwa Ludzkiego, długo cierpiąca lub gnuśniejąca pod ręką niepewnego miłosierdzia, zwróconą została do przyzwoitych sobie karbow, z których ją okoliczności, dziwactwo losu, lub brak Publiczney Opieki, z poniżeniem godności Człowieka, tak w względzie moralnym jak fizycznym wyruszyły.

Po tak ogólnych Rysach, mających służyć za wymiar obrazowi, zamykającemu interesujący widok Przedmiotów, umyśliło Towarzystwo wystawić wcalej prostocie i szczerości ducha, urządzenie swoje, zastosowane do możliwości, miejsca, bliskich okoliczności, i czasu: umyśliło wyjaśnić postępy w działaniach, i swój pierwszy zawód szczęśliwie przebyty. Ale, wolne od łudzenia się dotychczasową pomyślnością, mimo nadziei dalszego skutku usiłowań i dążeń swoich, nie tak tego wobliczu Publiczności, iż dalekim się jeszcze widzi od zupełnego dostąpienia Celu, a tym mniej jeszcze od utwierdzenia się na stopniu niezachwianej trwałości, którą iedynie stałe fundusze nadać mogą.

Z tym wszystkim, przy dzielney Opiece Rządu i nie ograniczoney pomocy tej Szanowney Publiczności, która usilnie, chętnie i gorliwie wspierała pierwsze

kroki Towarzystwa, dziś zaś z roskoszą widzi słodkie owoce prac Jego, w użyciu złożonych przez siebie Ofiar: podchlebiać sobie może, iż Zakład ten w kolebce, ogromnych i odnawiających się wymagający kosztów, pod okiem Opatrzności, przy ciągłej pracy, oraz wspólnym działaniu, doprowadzonym byź może do zamierzonego Celu, iakim iest Oycowska Opieka nad temi, którym nie pozostał żaden inny środek zachowania swego nieszczęśliwego iestestwa, nad czułość Serc dobroczynnych, to iest Tych, co znaiąc w Bliźnim Brata, maią sobie za konieczny obowiązek, spieszyć w każdej chwili ku iego podzwignieniu, a tym samym wypłacaiają się z niezaprzeczonego długu, który skrzywdzonym przez Los, należy się od tych wszystkich, których Fortuna obsypała swemi dary, a Religia, Moralność i Społeczeństwo, pod wyraźne uieły Prawa Ludzkości.



OTWARCIE TOWARZYSTWA.

Nadszedł dzień przeznaczony 9 Grudnia 1816 roku, mający dać początek natchwalebniejszemu dla Ludzkości Ustawie, oraz stać się Epoką pamiętną, w Rocznikach Wolnego z daru Trzech Nayaś: Monarchów Miasta. Na święte hasło obmyślenia Pomocy nie-szczęśliwym Bliźnim, pośpieszyła troskliwa Publiczność Płci oboiej. Już poprzedzające Ofiary wskutku odezwy Komitetu zapisane, lub złożone, pochlebną rokowały dalszych pomyślności otuchę — Komitet z Grona dobranych i przez Wysoki Senat mianowanych Obywateli złożony, mieszcząc w Składzie swoim Rządu Prezesa, i Znakomite Jego Członki, cieszył się z zbliżenia pożądaney chwili, którey iako owocu przygotowawczych prac swoich oczekiwał.

Nie będziemy powtarzać opisu tej świetności religijney, i tego wstępu do tak poważney Uroczystości, które towarzyszyć zwykły podobnym Zgromadzeniom. Pisma peryodyczne uwalniają nas, przez dawniejsze niniejszych okoliczności wyjaśnienie. Namienimy tylko, iż po zagaieniu tego pierwszego Posiedzenia, czuła Mową przez JWgo. Prezesa Senatu Hrabie Wodzickiego mianą, (f) wskazującą wa-
żność

(f) Mowa ta wraz z Aktem Zawiazku Towarzy: Dobro: była umieszczoną w Gazecie Krakowskiej, Przydać z tej okoliczności winniśmy, iż Redaktor, iako gorliwy Członek Towarzystwa, oświadczył się, przyjmować bezpłatnie do Gazety swojej, wszelkie Pisma, Imieniem Towarzystwa potrzebujące drukiem ogłoszenia.

żność Przedmiotu, potrzebę nateżenia działań, i środki ku osiągnięciu zamierzonego Celu, przystąpiło Zgromadzenie do wyboru czynnych Członków Towarzystwa Dobroczynności.

A tak na wniosek tegoż JWgo. Prezesa Senatu, oraz Prezesa Institutow Szpitalnych, wystawiający Naczelnego Pasterza Dyecezyi, w Osobie JW. Woronicza Biskupa Krakowskiego, Senatorsa Polskiego, Męża z Cnot rzadkich, obszernego światła, i niepospolitych zasług w Narodzie, do piastowania tego pierwszego, lubo skromnego Urzędu Prezesa Towarzystwa Dobroczynności Miasta Wolnego Krakowa, nayscholnieyszym: który w względzie tak Religijnym, iak Obywatelskim, szczególnie gorliwą Opieką swoją, znaczeniem i łaskawém wdaniem się, iak tego mamy przykłady z Institutów Wileńskiego i Lubelskiego, zostających pod kierunkiem dyecezyalnych Biskupów, nie odmówiłby tego wszystkiego, coby mogło Instytut ten doprowadzić do stanu pomyślności, całe Zgromadzenie iednomyślnie uchwaliło, zaprosić tak znakomitego Męża, do przyięcia tego nowego, ofiarowanego sobie, i z pracą połączonego zaszczytu.

Nie okazał się obojętnym JW. Biskup, na to chlubne Towarzystwa wezwanie, a w odpowiedzi swojej i wdzięcznym włożonego na siebie ciężaru przyięciu, usprawiedliwił oczekiwanie Towarzystwa, i do gorliwego w swym zastępstwie działania, przestany z Warszawy listem, zachęcił.

Znalazło zaiste Towarzystwo godnego i pożądanego

nego Zastępcę w JWm. Stanisławie Mieroszewskim, Ordynacie Mysłowskim. Natchnione duchem przekonania o Jego Przymiotach Serca i Rozumu, chowając w świeżej pamięci Jego zasługi publiczne, iego poświęcenie się szlachetne w uprzejmym i mądrym Roziemstwie Sporów, wczasie sprawowania Urzędu Sędziego Pokoju, iego Oycostwo dla Ubogich: iednomyślnie zaprosiło tego Szanownego Obywatela do kierowania ogromem czynności, wymagających w związku, troskliwego wyszukania środków, nadzwyczajnego poświęcenia się, trafności w sposobach i nie utrudzonej pracy.

Szczęściem dla Ludzkości, z pociechą dla Instytutu, nie zraziły przenikliwemu iego umysłowi, na pierwszy rzut oka, przedstawiające się trudności. Wszakże wykazał on ie w całym ogromie, lecz zaraz podał środki do ich zwalczenia.

Ufaj siłom moralnym do zniesienia tak wielkiego ciężaru, który miał podjąć z roskoszą duszy pełnej dobra publicznego, oświadczył wdzięczność, przyjęcie i chęć poświęcenia się, których tak wyraźne i nagłe wciągłych działaniach Jego, z oklaskiem Publiczności, okazały się skutki.

Przystąpiono nareszcie do wyboru całego Składu Administracyi Ogólnej, przez mianowanie dalsze trzech Vice Prezesów, Sekretarza i Kassjera, zgrona Znakomitych Urzędników i Obywatelów, którzyby koleją dwumiesięczną, trzymali styr działań Towarzystwa: przydając im potrzebną liczbę Radzców, po-
dług

dług Jmiennego wyszczególnienia, iak się na swoim miejscu wyrazi.

Zaś, dla organizacyi Wydziałów uchwalilo Towarzystwo wyznaczyć Komitety, któreby pod Prezydencyą JWW. Bystrzonowskiego, Grodzickiego, Flor-
kiewicza, Senatorów, i W. Ciołowskiego, wybra-
ły Prezesów, Vice Prezesów i Radców wydziało-
wych, z ogólney liczby Członków czynnych, iedno-
myślnością lub większością głosów mianowanych,
kwoli spieszego zaięcia się rozwinięciem zamiarów,
przez stosowne w właściwych obrębach działanie.



ROZWINIĘCIE

DZIAŁAŃ

TOWARZYSTWA DOBROCZYNNOŚCI

W. M. KRAKOWA.

W każdym towarzyskiem przedsięwzięciu, wymagającym trafnych środków ku wykonaniu, pierwszą sprężyną są pobudki działania i dążenia do zamierzonego celu. Lecz w połączeniu tylko rozmaitych usposobień i użyciu ciągłym woli w iedno zebrany, oraz ustaleniu porządku, iako duszy ożywiający, można sobie tuszyć dokonanie dzieła. Dla tego staraniem usilnym było zawiązanego Towarzystwa wyjaśnić powody i zacząć prace od wewnętrznego urządzenia. Przedstawiając Publiczności zamiary, i widząc się dalekiem od możności użycia pierwszych składek, przedstawiła odezwą (g) potrzebę spiesznego łączenia się i odkrycia źródeł, z którychby wypłynęły rozmaite ofiary. Zaprosiwszy wszystkich o dobro ludzkości gorliwych, spisane zostały osoby, które podług chęci miały użyczyć wsparcia, i nieszczędzić chwil drogich w poświęceniu się tego rodzaju pracy. Wydziały powstające z osób czynnych, zaczęły zbierać się na posiedzenia.

Tym

Tym czasem Prezydujący, imieniem Towarzystwa i w skutku oświadczeń, wydawał mianowanie, osobom chcącym pomódz, bądź ofiarą, bądź radą. Wcielając Członki do grona swego wyrazem Patentu, uyrzało się Towarzystwo rozgałęzioném i znacznie rozszerzoném.

Publiczność została uwiadomioną o stanie pierwszych zasiłków, przez gazetę Krakowską; tudzież o miejscu składania ofiar, które iuż nie w Sali Bractwa Miłosierdzia, iak przed otwarciem Towarzystwa lecz u kassjera przyymowane były, i dotąd się przyymują.

Wszakże, takowe zabiegi nie uwieńczyłyby ieszcze skutek upragniony i bliski, gdyby Towarzystwo nie udało się do czułości, iaką celuie w tym względzie naszych Dam Publiczność. Zaproszono ie więc do wspólnéy rady i obmyślenia sposobów pomnożenia funduszu; bez zaprzeczenia, tey Płci piękney winno iest Towarzystwo przyspieszenie dzieła.

Skoro iuż zebraną była pewna kwota pieniężna, mogąca wystarczyć przynajmniéy na pierwszy zakład, poleciała Rada Ogólna wydziałowi spisu przerachowanie Ubogich, których 500 na wstępie znalazło się.

Wydział Gospodarczy odebrał zlecenie wyszukać Dom takowy w którymby, zachowując wzgląd na zdrowość i wygodne pomieszczenie, zebranych Ubogich osadzić można było.

Z tém wszystkiém, zastanowiwszy się nad pierwszą przyczyną wielkiéy liczby żebraków, należało pewną położyć opieki granicę; a zgłębiając okoliczności ubostwa, ich wielkiego napływu, uchwaliło Towarzystwo,

rzystwo, iż nayıpierwéy kaléki i niedołączni mieli ściągnać uwagę, potym ci, starością znękani bez sił i zarobku, którzy urodzeni w mieście Krakowie, lub iego okręgu, zebrali publicznie i nie mają żadnego sposobu do życia.

Nadto, Uchwała przyięcia obejmowała i tych, którzyby wykazali zamieszkanie swoje w tuteyszym mieście od roku 1809, to jest Epoki, w której zaburzenia polityczne przyczyniły się do ich zniszczenia; lecz i tacy mieli bydź wybierani z pomiędzy iawnie zebrzących w Krakowie.

Aby litościwym sercom podać sposobność czynienia iałmużny codzienney, zaprowadzone zostały karbony za dozwołeniem władz Duchownych i Swieckich, w Kościołach, Gmachach Administracyynych i Władz Sądowych, oraz po wszystkich miejscach publicznych. Przedsięwzięto otwierać kwestę przez wysyłanie na przedmieście Kleparz w dzień targu zboża z puszką, dwóch Ubogich odzianych przez Towarzystwo Dobroczynności, dla zbierania iałmużny; a do Mączników, Krupników, Rzeźników i Piekarzów, udawać się dla uzyskania Artykułów żywności.

Różne były projekta żywienia Ubogich; lecz iakokolwiek dowcipne w swoich wynalazkach, brakowało im przecię téy dwoiakiéy korzyści, iakiéy szukało Towarzystwo: to jest zdrowości pokarmów, zastosowanych do nawyknienia ludu Polskiego, i oszczędności kosztów w ich dostarczaniu. Szczególnie odstręczał od takowego Ekonomicznego zakładu w mie-

scu,

scu, zachód wielki, iaki stawał się potrzebnym, gdyby Towarzystwo miało trudnić się zapasami żywności i onych udzielaniem.

Zaiste kilka posiedzeń upłynęło nad obmyśleniem zaradzenia temu istotnemu przedmiotowi względem którego ustalenia, naytrudniejsze były środki.

Gdy w sposobie żywienia różne zdania ważące się, skłaniały do wyboru supy Rumfordzkiéy, iako wynalazku zapobiegaiącego głodowi, postanowiono przekonać się o użyteczności tego pokarmu przez uczynienie próby. Wszakże wybrany gatunek tey supy na 50 porcyy podług wyrachowania i wagi przysposobionéy, dał poznać, iż ta, lubo iest zbawiennym wynalazkiem, powszechnie używaną i zaradzaiącą głodowi, nie mogła służyć za pokarm iednostayny dla ubogich w iedno miejsce osadzonych i do odmiennego sposobu żywienia się nawykłych, tém mniéy, gdy maiący bydź umieszczonemi i od włóczęgi oderwanemi, przy pracy i zatrudnieniach, iakie im Towarzystwo przeznaczało, nie mogliby przestać na iednostayney żywności tego gatunku.

Na reszcie po różnych projektach żywienia i probach, przekonała się rada Administracyi Ogólnéy, iż nayprzyzwoiciey będzie wezwać i umieścić obok domu schronienia Ubogich, kobiety, których tu w Krakowie nazywaią Faryniarkami czyli Stragarkami, i założyć tego rodzaju Garkuchnie żywiące lud pospolity zdrowemi, posilnemi, i niekosztownemi potrawami, gdzieby ubodzy pobieraiący codzienną płacę pienięzną

to jest groszy 12, mieli wybór tanich potraw podług smaku i przyzwyczajenia. Doświadczenie kilkomiesięczne, stwierdziło ten najtrafniejszy środek żywienia; ponieważ, mimo drogości roku, nie żałają się Ubodzy osadzeni na niemożność wyżywienia się; bo przy współ ubieganiu się faryniarek, czyli dostarczycielek, każdemu wolno u tey kupować, która tańiej sprzedaie. Naydroższa zaś porcyą, kosztuie 4 grosze polskie. Porcyę śniadania gorącą, czyli tak nazwany żur, płaćą ubodzy tylko grosz ieden.

Tym czasem podało Towarzystwo proźbę do Senatowi Rządzącemu, aby raczył przychylić się i wyznaczyć gmach potrzebny, dla umieszczenia całej Masy Ubogich zebrzących; gdzie zostawaliby pod pilnym dozorem, zatrudnieni i oderwani od włóczęgi.

Nie odmówił Rząd opiekónczy, i wskazał Towarzystwu żądane umieszczenie do wyboru. Porównyując między sobą rozmaite gmachy i domy lazaretowe, iakich Senat Rządzący pozwolił tymczasowo Towarzystwu do użycia, naywygodniejszym i nayobszerniejszym okazało się skrzydło zamku na górze Wawelu, obok starodawnego mieszkania Jagiełłów. Poźniéy w tym wielkim pawilonie, bito kiedyś Monetę. Dziś nayostatniéysi, korzystają z podzwignienia i wyporządzenia tych pustek, w roku 1805 użytych na lazarety wojskowe, w czasie trwającéy wojny. A tak dostały się w puściznie sierotom; to jest tym, którym los zawistny nie zostawił, z poniżeniem ludzkości, żadney

żadnéy Opieki stały, żadnego na ziemi zakąta, dla spokojnego schronienia głowy. Tak chciało przeznaczenie! aby obok tego Gmachu, gdzie niegdyś Wielkość i Potęga osiadły, dziś poniżenie, starość, kaléctwo i nędza, przytułek i utrzymanie bytu znalazły!

Nie wahał się Senat Rządzący, szanując ludzkość, ofiarować podług żądania Towarzystwa tymczasowo, tę część oddzielną, przytykającą do gmachu rzeczzonego. W skutku tego, Towarzystwo z zebranych iałmużn przystąpiło do wyporządzenia i zrobienia tego Pawilonu, mieszkaniem wygodném dla Ubogich.

Podobało się Towarzystwu, przyjąć myśl, podaną przez JW. Woiewodzinę Małachowską, Prezesowę Towarzystwa Dam Dobroczynności, aby rozesłać pokorne proźby do Trzech Najjaśniejszych Monarchów, Opiekonów téy krainy, poddając ich wspaniałym względóm, ten zawiązany Zakład, pozbawiony wszelkich rzeczywistych i trwałość zapewniających funduszów.

Zagrzane miłością bliźniego i przywiązaniem do wzrostu tego Instytutu, którym opiekować się umyśliły: nie wdrygały się Damy nasze, unżyć, ieżli tak mówić można, dla dobra Ludzkości. Dowcipna ich czułość Serca, między innemi i ten doradziła środek, aby stósownie do Administracyynego podziału Miasta, z Gmin i i stu składającego się, przedsięwziąć kwestę, rozbieierać między siebie te trudy. A tak, zwiedzając osobiście domy i zakąty, bez względu na znakomitość swoją i delikatne siły, przyniosły, iak owe

starowne pszczołki, sładycz i zasilek w ubiéranéy przez siebie pieniężnéy kwocie.

Wydział Spisu wyraźny odebrał nakaz, otworzenia stosunków z Policją mieyscową, i przysposobienia tego wszystkiego, coby mogło oznaczyć rzeczywistą liczbę, pod ówczas zbyt wielką żebrzących.

Polecilo Towarzystwo wybranym Członkom, wygotować przepisy, podług których mieli postępować Ubodzy w oznaczonych godzinach, tak co do powinności Chrześciańskich, iako też co do moralności, ochędostwa, i pracy; Rozporządzenie takowe uskuteczniomym zostało, i służy dziś ubogim za niezmiennie Prawidło. W każdej Sali wyrażone Punkta wewnętrznego Porządku, ściśle muszą być zachowanemi, bo codzienna Lustracya ma na to baczne oko.

Udało się znowu Towarzystwo, do Senatu Rządzącego, aby raczył uchwalić pewne wpływy przez wyznaczoną opłatę, czyli tak nazwany dodatek do biletów teatralnych, redutowych, kassynów, i wszelkich widowisk publicznych. Łaskawe przyięcie tego żądania, uiszczone zostało przez Rząd, wszelkimi siłami dopomagaiący Towarzystwu.

Trzeba było obmyslić środek na przysposobienie odzieży i pościeli ku pierwszey potrzebie. J temu zaradziły Damy przez otwarcie Składki tak w pieniądzech, iak w materyałach i bieliznie na koszule, sieniiki, kołdry i t. d.

Przyięty został Dozorca Domu pod nazwiskiem Prowizora, któremu, równie iak iego pomocnikowi,

Towa-

Towarzystwo pensją wyznaczyło. Rada Gospodarcza odebrała zlecenie przepisać obowiązki Prowizorowi nowemu.

Na początku tego pisma wspomnieliśmy, iż miasto nasze oddawna ma dla ubogich wiele funduszków Szpitalnych. Aże Towarzystwo rozciągnęło swoją opiekę ogólnie dla żyjących z publicznego żebractwa, a wielu z będących na funduszach, do iego cisnęło się dobrodzieystwa: z tego powodu, chcąc zapewnić sobie w pewnej części na czas przyszły wpływy, podana była prośba do Senatu Rządzącego, o wcielenie rzeczonych funduszków. Izba Prawodawcza, na wniosek Rządzącego Senatu, nie omieszkła uchwalić i wydać takowe Prawo Wcielenia funduszków.

P R A W O

Względem połączenia funduszków, exystujących Domów Ubóstwa w Krakowie.

My Zgromadzenie Prawodawcze Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

„ Zważając, iż połączenie funduszków, exystujących w Krakowie Domów Ubóstwa, i zwrocenie onych ku Celowi uposażenia ogólnego Domu schronienia Ubogich; odpowiada zamiarom fundatorów, i dogadza dobru Publicznemu, stanowimy co następuje:

„ Artykuł 1. Będzie Dom schronienia Ubogich, dla Miasta Krakowa, Przedmieście i Jego Okręgu, w

„ którym osoby ubogie, dla Kalectw lub podeszłego
 „ wieku zarobić sobie na wyżywienie niemogące, u-
 „ mieszczone zostaną; do czego Senat Rządzący
 „ Gmach Publiczny przeznaczy.

„ Artykuł 2. Wszystkie Fundusze, exystujących
 „ w Krakowie i Przedmieściach Domow Ubostwa,
 „ iako to: Sgo Leonarda, Sgo Szczepana, Sgo Ro-
 „ cha, Bożego Miłosierdzia na Smoleńsku, Sgo Szy-
 „ mona Judy, Stey Jadwigi Szlacheckiego, Sgo Wa-
 „ lentego, Sgo Mikołaja, Sgo Ducha Ubogich Wdow,
 „ i Konfraternii Włoskiej, czyli to w Summach Ka-
 „ pitalnych, czyli też w Wyderkaffach, Domach, Ka-
 „ mienicach, Ogrodach, Placach, zgoła w wszyst-
 „ kich Realnościach, będą odtąd własnością ogólnego
 „ Domu schronienia Ubogich.

„ Artykuł 3. Fundusze Artykułem poprzedzają-
 „ cym wymienione, mają zawsze pod Zwierzchnim
 „ Dozorem i Administracją Rządu Kraiowego zo-
 „ stawać.

„ Artykuł 4. Wszystkie Realności, do Domow
 „ Ubostwa wyżej wyszczególnionych należące, mają
 „ być sprzedane, lub za kaucyą w Dzierżawę puszc-
 „ zone, a zebrane ztąd Kapitały lub dochody, na
 „ pomnożenie funduszu Domu schronienia Ubogich,
 „ obracane będą.

„ Gdyby zaś ani sprzedanemi, ani na czynsz
 „ puszczone mi nie były, utrzymywanie onych nie bę-
 „ dzie ciężać funduszu ubogich, ale kosztem Skarbu
 „ utrzymywanemi być powinny.

„ Postanowienie niniejsze, iako Prawo obowiązujące, od Prezesa Zgromadzenia Prawodawczego, wraz z Assessorami i Sekretarzem podpisane, do Książ Obrad naszych wciągnąć, a Senatowi Rządzącemu do ogłoszenia przesłać polecamy.

„ Uchwalono iednomyślnie na Zgromadzeniu Prawodawczém, w Krakowie dnia Czwartego Marca 1817 Roku. „

Jest w naszym mieście, iak namieniło się, Szpital Sgo Ducha: w nim mieściło się 66 ubogich Kobiet, lecz te przy szczupłych funduszowych zasiłkach i drożynie powszechnéy, musiały ratować się żebractwem; dla zapobieżenia wszelkiéy włoczędze, usunięcia nieprzyjemnych widoków, i zupełnego zabronienia naprzykrzań się, wzięło ie Towarzystwo pod swoją opiekę, i od dnia umieszczenia pierwszych, wyznaczyło im dodatkową do funduszowéy, po groszy siedm, dzienną płacę.

Wydział Przemysłu i Pracy, miał wcześnie obmyślić zatrudnienie dla Ubogich, skoro ci będą osadzonemi; tym końcem przysposobił Materyały i narzędzia potrzebne.

Podana była także proźba do Senatu, o wyiednanie u Izby Prawodawczéy, darowizny sześciu tysięcy Złp. tytułem pożyczki Towarzystwu na pierwszy zasiłek ofiarowanych. Otrzymało Towarzystwo skutek proźby swoiéy, gdy dnia 6go Lutego Izba Prawodawcza, przychylając się do wniosku Senatu Rządzącego, iedno-

jednomyślnie uchwaliła Towarzystwu darowiznę tej Summy.

Należało uwiadomić Ubogich, iż od dnia 20 Lutego 1817, zatamowane będzie publiczne w Mieście i na Przedmieściach żebractwo. Takowe rozporządzenie przy pomocy Policji przez obwołanie ogłoszonem zostało. Nadto, przybito tablice na wniysciu do kościołów, które dziś wskazują miejsce składania Jałmużn, i wyrażają zabronienie żebractwa. Dzień do wprowadzenia ubogich na miejsce ich ogólnego domu uświęciło uroczyste Nabożeństwo w Kościele S. Piotra: na które licznie zgromadzona Publiczność mając przed sobą 150 sierot Losu, do umieszczenia przeznaczonych, poślubiła Panu Zastępów, ciągłe o nich mieć staranie. Cztery Damy pod czas Mszy Wielkiej zbierały Jałmużnę. Kazanie stosowne do tego Obrzędu religijnego wykładając Prawdy Ewangeliczne i Powinności Chrześcijańskie względem Miłości Bliźniego, wskazało zaraz tym Ubogim, wyraźną Rękę Opatrzności; przedstawiło Pocięgę w Niedoli, zaleciło potrzebę Pobożności, i dobrych Obyczajów: a tłumacząc im Zamiary Towarzystwa, wlało w serca strapione i pozbawione nadziei, balsam radości, który cudownie zagoił ich rany przez ufność w tej Opiece, na łonie której resztę chwil życia skołatanego troskami i niepewnością, spokojnie, i po ludzku dokonać mogą. Po skończonem Nabożeństwie, Ubodzy w porządku zaprowadzeni zostali do Domu Opieki. Troskliwa Publiczność, chciała byź świadkiem ich osadzenia i te-

go pierwszego przyięcia. Piękna w porze głębokiej zimy służyła pogoda, a łagodne nad zwyczaj powietrze nie dokuczając odzianym szatą nędzy, oszczędziło nie miłego widoku Przyrządów ludzkości. Już wyporządzone i ochędożne Izby, w których łózka usłane i stoły na środku stojące otoczone ławkami, i okryte naczyniem, okazywały przygotowanie do wstępnego przyięcia. W iedney godzinie 150 Kalek i Starców zgrzybiałych płci oboiej, zdziwionych staranném przysposobieniem, uyrzało skutki Opieki. Wprowadzeni porządkiem podług imiennego wezwania i obrachowania, każdy obaczył wskazane i przeznaczone dla siebie miejsce spoczynku; każdy posadzony został do tego zastawionego stołu, na którym odtąd bez zabiegów, boiaźni i kłopotu, miał do schyłku dni swoich, zaspokaiać pierwsze potrzeby życia. Tym czasem rozdawano im żywność i napoje; a dla zostawienia im iakichkolwiek zapasów, przez 3 dni następne otrzymali dzienną płacę, aby z składek Wydziałów Towarzystwa, tymczasem mieli pożywienie. Była to scena rozrzewniania, słyszeć połączone Błogosławieństwa, i widzieć sędziwość znękaną ciągłym nieszczęściem, skrapiającą wynędzniałe lice łzami radości. Któż mógł bydz obojętnym na te Ręk wzniesienie ku Niebu, na te Oczy wdzięcznością zalane, na te Łkania z osuszonych dohywiające się piersi, nie rozpaczą i boleścią, lecz nie znanym dotąd uczuciem i ocenieniem dobroczynney Opieki wzbudzone! Uniesienia te rozrzewniły przytomnych; a tak w połączeniu klas, i znakomitości,

Święta naciąka przeięta zazdrością litościwa Publiczność, wydierała sobie, że mówić można, prawdziwą roskosz w pokrzepianiu i słuzeniu Ludzkości. Pierwszy raz podobno tak powszechnie, tak godnie i poważnie, zatrudniła się swemi nieszczęśliwemi Cnota. Pierwszy raz tak gromadnie Ręka Dobroczynności przytuliła do łona liczną swoją familię; poślubiła byt iey zabezpieczyć i nie wypuszczać nigdy z swey opieki.

Czyn Szlachetny iednego służącego nie może tu być zamilczanym. Przedał on zegarek, swoy sprzęt naykosztowniejszy, aby zakupił Różance dla wszystkich ubogich, które w dniu wspomnionym rozdane zostały.

Dom Ubogich ma powierzchowność klasztoru. Weyście z iedney iest tylko strony. Drzwi zawsze są zamknięte; przy których wisi krzyż od dzwonka, iak zwykle bywa u Furty. Nadedrzwiemi, znajduie się wizerunek Dobroczynności, w postaci Niewiasty oślaniaiącey płaszczem pięć wieków człowieka, które są wyrażone przez gromadę niemowląt, dzieci, młodzieńców, dorosłych i starców. W górze umieszczony iest text z Pisma Sgo. *Ani mów że nie masz Opatrzności.* Ecclesiast.

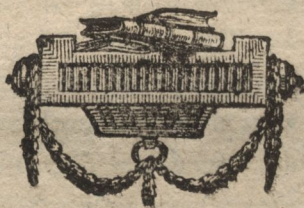
Chcąc weyść do Domu Ubogich, trzeba zadzwonić; odzwierny przy furcie mieszkaiący, wpuszcza wchodzącego. (h) Zaraz postrzega się karbonę z napisem

(h) Zaden Ubogi bez wyraźnego rezwolenia i kartki, zewnatrz zamknięcia nieśmiie wyruszyć się.

pisem: *Pamiętaj o Ubogich*; obok niej zawieszona jest karta, wyrażająca wewnętrzne Urządzenie. W każdej Sali których jest 26. prócz innych pomniejszych, gdzie Prowizor ma Kancelaryę swoją, gdzie są składy Materiałów, Odzienia, Narzędzi i t. d. mieścić się może Osob 20. i tyleż łóżek. Dotąd 16 Sal jest zamieszkałych; oprócz tego 3 przeznaczone do roboty; dwie do których Ubodzy schodzą się i biorą pożywienie, a jedna tak nazwana Szkołką. W tej ostatniej dzieci przy Rodzicach w Domu Opieki będących, uczą się czytania, pisania i robót ręcznych podług wieku i przeznaczenia. Jest ich dotychczas ogółem 2470. Jeden z Członków Towarzystwa ma dozór nad Nauczycielami i Nauczycielkami, z pomiędzy ubogich mieszkających w tym Domu wybranemi, i wskazuje im sposób uczenia. Nie mogło Towarzystwo przestrzeńszego, wygodniejszego i zdrowszego pozyskać pomieszczenia dla swych Ubogich. Bez natłoku osadzeni, uporządkowani, mając podzielony czas na Pacierze, zatrudnienie i przechadzkę codzienną w obszernym Zamkowym dziedzińcu, lub na rozległych przestrzeniach, wielu z nich pokrzepiło zwątlone siły; a świeżość powietrza, ochłodstwo, regularność i zatrudnienie, zdejmuje się najsłabszym przedłużać życia. Dowodem jest tego Wiosna, gdy mimo nagłej oeniany tak żywiołów iak nałogowego ubogich bytu, mimo większej części schorzałych, i latami obarczonych, nie umarło między tak znaczną liczbą, w przeciągu 4. miesięcy, iak 6. Osób; wszak i te dokonały życia

życia swego w skutku nieuleczonych zadawnionych chorób.

Dnia każdego Dom Ubogich odwiedzany bywa przez Lékarzy, oraz iednego Członka Towarzystwa, podług przepisanej kolei, których obowiązki statutem są objęte. Aptekarze dostarczają bezpłatnie Lekarstw, a Zioła potrzebne, zbierane przez tychże Ubogich, przysposabiane w właściwey porze, i suszone, składają podręczną niby domową Apteczkę.



U S T A W Y

T O W A R Z Y S T W A

DOBROCZYNNOŚCI

W. M. KRAKOWA.

R O Z D Z I A Ł I.

O Towarzystwie w Ogólności.

Wielka liczba Kalek i Zebraków płci oboiędzy różnego wieku, która codziennie powiększała się przez łatwy napływ nie tylko z kraini, ale też z okolic ościennych, tudzież przez zmiany polityczne i drogość żywności, s nutny stawiła widok mieszkańcom Krakowa. Czuła Publiczność oczekiwała skinienia Rządu dla zaradzenia takowym w wieku cywilizacji nieprzyzwoitościom. Zbliżyła się chwila upragnionego dzieła, a Towarzystwo Dobroczynności odpowiadając woli powszechny, na wzór innych po znaczniejszych Miastach ustanowionych co do ogólnego Celu, iednak w odmiennym nieco kształcie względnie położenia swego i okoliczności, zawiązało się.

Zasadą Towarzystwa, iest zabronienie żebractwa iawnego w mieście, przedmieściach, na miejscach publicznych, w Ulicach lub po domach; stała Opieka nad tą massą Ubogich, przez zaspokoienie ich przyrodzonych potrzeb i zatrudnienie pożyteczne.

Zamiar tak obszerny, długiego czasu, wytrwania, i ciągłe.

i ciągłego usiłowania potrzebuie. Dla tego Towarzystwo musiało w początkach ograniczyć się *opieką i umieszczeniem tych, co z saméy tylko codziennéy, bez innego zatrudnienia i zarobku żyć iatmużny*, zostawiając zajęcie się wstydliwém Ubóstwém, Archikonfraternii Miłosierdzia i Banku Pobożnego. Zniósłszy się z Policją miejscową, starało się oswobodzić miasto i okrag cały, z przychodniów i włóczęgów; odznaczyło zostających na usługę Kościołów, od tych ostatnich; i umyśliło wreszcie tym wszystkim dać Przytułek i Opatrzenie, których kalectwo, okoliczności miejscowe lub utracone siły, pozbawiły sposobu do życia i własnego utrzymywania się.

ARTYKUŁ 1.

Towarzystwo Dobroczynności składa się z wszystkich mieszkańców Miasta W. Krakowa — Dzieli się na Członki Honorowe i Urzędujące.

ARTYKUŁ 2.

Towarzystwo za uzyskaném pozwoleniem Sali w Gmachu Władz Sądowych przy Kościele Sgo Piotra, leżącym na ulicy Grodzkiéy, odbywa swe Posiedzenia od godziny 11téy do 1széy z południa.

ROZDZIAŁ II.

ARTYKUŁ 3.

Administracya Towarzystwa.

Administracya Towarzystwa składa się 1sze z Rady Ogólnéy; gdzie wchodzi Damy mianowane do Urzędów pod Prezydencją jednéy z Grona swego wybranéy. 2gie, z sześciu wydziałów, to iest: a) Spi-

su, b) Przychodów, c) Rady Gospodarczcy, d) Przemysłu i Pracy, e) Zdrowia, f) Prawnego. zcie. z Lustratorów i Lustratorek Domu Ubogich.

ARTYKUŁ 4.

Rada Główna składa się a) z Prezesa Towarzystwa, b) z 4ch Vice Prezesów, c) z 16stu Radzców, d) z 6ciu Prezesów Wydziałowych, e) z Sekretarza i Kassyera. Na téy zasiadają Damy czynne, mając na czele Prezesową. Uchwały Dam zapisuje Sekretarka.

Posiedzenie pełne Rady Ogólney składa się z Prezesa Administracyi, z Vice-Prezesa, 4ch, a najmniej 3ch Radzców, z 3ch Dam, z 6ciu Prezydujących w Wydziałach lub ich Zastępców, i Sekretarza. Ważna Sessya w komplecie Stanowczym, jest najmniej 9. głosów.

ARTYKUŁ 5.

Wydziały.

Wydział Spisu składa się z swojego Prezesa, z 4ch Vice-Prezesów, 8miu Radzców i Sekretarza.

Wydział Przychodów Składa się z swego Prezesa, 4ch Vice-Prezesów, 12stu Radzców i Sekretarza.

Wydział Rady Gospodarczcy Ma swego Prezesa, 3ch Vice-Prezesów, 12stu Radzców i Sekretarza.

Wydział Przemysłu i Pracy Ma Prezesa, 3ch Zastępców, 12stu Radzców i Sekretarza.

Wydział Zdrowia Zostaje pod kierónkiem Lekarza Prezydującego i obejmuje w swym składzie wszystkich Urzędników Zdrowia, dla ciągłego chorych opatrywania.

Wydział

Wydział Prawny Składa się z właściwego Prezesa, 10ciu Radców i 4ch Detaxatorów.

R O Z D Z I A Ł III.

Obrady Administracyi Ogólney.

A R T Y K U Ł 6.

Te odbywają się na wspólném Zgromadzeniu Urzędników i Dam Urzędujących. Jak pierwsi tak i Damy, mają między sobą ułożoną kolej obecności na posiedzeniach. (a) Ta kolej odmienia się każdego miesiąca w połowie liczby Członków wychodzących: po której druga następuje. Przyszły zaś Prezydujący, dla wiadomości toku Obrad, uprzedza kolej zasiadania przypadającą na niego, jedną przynajmniej Sessyą, na której ma już głos stanowczy. Dzień Niedzielny i czas ranny poświęcony jest na te obrady. Jednak Posiedzenia Administracyi Towarzystwa, dotąd każdej Niedzieli odbywające się, mogą być za Uchwałą Rady Ogólney do Miesiąca odraczane lub na inny dzień przeniesione. Prezes Towarzystwa otwiera posiedzenie. W przypadku Jego nieobecności, zastępuje Go jeden z Vice-Prezesów Rady Ogólney.

A R T Y K U Ł 7.

Podczas Obrad publicznych, wolno jest każdemu znaydować się. Odbywają się one, odczytywaniem Liczby utrzymywanych Ubogich, stanu Kassy, Postrzeżeń Lustratorów, poprzedniczych czynności, Rapportów, pism Towarzystwu nadesłanych i słuchaniem wniosków, dążących do działań Administracyi lub polepszenia stanu Ubogich.

ARTYKUŁ 8.

Większość głosów Rady Ogólnej z Urzędników i Dam Urzędujących złożonej, w których i Damy stanowią, a w przypadku potrzeby sekretne kreski, nadają moc Uchwałom.

ARTYKUŁ 9.

Same Członki czynne mają głos stanowczy i mogą Urzędy sprawować. Lecz każdy z Członków w czasie Elekcji Urzędników, ma prawo wotowania.

ARTYKUŁ 10.

Krótkie tylko przymówienia się i zwięzłe wyjaśnienie rzeczy, są dozwolone.

ARTYKUŁ 11.

Bez Uchwały Rady ogólnej, żaden nadzwyczajny wydatek Sto Złotych Polskich przenoszący, nie ma miejsca; do stu złotych, Prezes lub Jego zastępca asygnować może podług uznania potrzeby. Jednak każdy takowy wydatek nadzwyczajny, winien iest Prezes usprawiedliwić na pierwszym posiedzeniu.

ARTYKUŁ 12.

Każdy Wydział podług okoliczności i potrzeby, przybierać sobie może z Członków Towarzystwa do Zastępstwa i pomocy w czynnościach Wydziału, osoby podejmujące się pracować.

ARTYKUŁ 13.

Rada ogólna wyłącznie zatwierdza potrzebne w Organizacyi odmiany; stanowi, i rozdaie Urzędy.

ARTYKUŁ 14.

Członkami Urzędującymi są tylko Osoby mieszkające, lub przynajmniej bawiące w Mieście przez trzy miesiące. Lecz Członkiem Towarzystwa każdy stać się może, kto złoży dar iaki z wyrażeniem imienia.

Wpisy zaciągają się do księgi, na każdym Posiedzeniu Rady ogólnej.

Dosyć jest oświadczyć chęć swoją przystąpienia do związku dobroczynnego, przez przyłożenie się ofiarą lub składką iakową, i przesłanie listu do Towarzystwa.

ARTYKUŁ 15.

Nikt bez dobrowolnego przyięcia, do Urzędu wybieranym być nie może; lecz nieobecność pod czas Elekcyi, nie tamże Wyboru nieprzytomnego Członka; owszem uważa się za pewny znak przyięcia ofiarowanego Urzędu.

ARTYKUŁ 16

Wszyscy Urzędnicy co 3 lata od dnia założenia Towarzystwa rachując, na nowo będą obierani.

ARTYKUŁ 17.

Rada ogólna, dzień Elekcyi, normalny 9 Grudnia oznacza; a tok iey odbywania, swemu rozporządzeniu zostawia.

ARTYKUŁ 18.

Urzędujący kończą swe obowiązki od czasu obięcia Urzędu przez nowo obranych.

A R T Y K U Ł 19.

Wszelkie wpływy pieniężne na korzyść Ubogich pod Opieką Towarzystwa Dobroczynności zostających przeznaczone, odbiera Kassa Generalna Towarzystwa, i temi udzielnie Towarzystwo zarządza.

A R T Y K U Ł 20.

Urzędy przez powtórzone wybory mogą być potwierdzonemi i przedłużonemi.

A R T Y K U Ł 21.

Rocznica założenia Towarzystwa to jest d. 9 Grudnia, ma być zawsze obchodzoną przez uroczyste Nabożeństwo.

R O Z D Z I A Ł IV.

O Prezefie Towarzystwa.

A R T Y K U Ł 22.

Prezes Towarzystwa, równie iak wszyscy Urzędnicy podług Artykułu 16. obieralnym jest co trzy lata.

Może być jednak potwierdzonym, iak inne Członki czynne, na trzy lata następne.

W każdej nagłej potrzebie ma prawo zwołać nadzwyczajne posiedzenie

Otwiera posiedzenie; strzeże porządku Obrad; daie głos chcącym mówić, lub odmawia.

Podpisuie Protokół posiedzenia i czas posiedzenia zamknięcia oznacza.

Wszelkie Afsygnacye do Kassy, zatwierdza swym podpisem.

W przypadku różności zdań, zbiera głosy otwarte lub tajne kréski; a równość takowych dodaniem jednéj rozwiązuie.

Utrzymuie stosunki z Wydziałami; tym z Kancelaryi swoiéj rozporządzenie przesyła.

Ma prawo nominowania Urzędników, na miejsce ubyłych przez Rezygnacyę lub Żeyście, i wzywania ich do czynności, póki Elekcyja trzechletnia nie nastąpi.

Odracza posiedzenia podług okoliczności. Wszelkie odezwy, oświadczenia i ogłoszenia, bądź przez gazetę, bądź na piśmie, wydaie w imieniu Towarzystwa z własnym podpisem i Sekretarza Rady Ogólnéj.

Pieczęć Towarzystwa iest u Prezesa.

R O Z D Z I A Ł V.

Obowiązki Wydziałów.

A R T Y K U Ł 23.

Wydział Spisu utrzymuie Reiestr Ubogich. Przyjmuie do osadzenia w Domu Opieki tych tylko, którzy zrodzeni są w mieście Krakowie i iego Okręgu, lub zamieszkali od roku 1809.

Daie pierwszeństwo kalekom i starcom niemogącym na życie zarobić.

Zwraca Rodziców tym Dzieciom, którzy są w stanie ich wyżywienia.

Przed wydaniem karty Opieki, (b) i przesłaniem Ubogiego do umieszczenia, przegląda świadectwa, w które Ubogi powinien byđz opatrzonny; to iest Zwierzchności Kościelnéj, Wóyty Gminy, Policyi miejscowey i dwóch Obywateli, podług Aktu znania i Metryki. Tak zaświadczonego Ubogiego, przesyła do Domu Opieki.

Każdego czasu Ubogi lub Uboga na zasadzie artykułu

tykułu tego, opatrzeni przyzwoitemi świadectwami, mogą być przyjęci.

Zaden Ubogi nie może być od Prowizora Domu przyjętym, lub oddalonym, bez zaświadczenia i wydania karty, z Wydziału Spisu.

Prezydujący Wydziału odbiera co tydzień raporta od Prowizora Domu, o przybyłych lub ubytych Ubogich; o ich Jłości, Stanie Zdrowia, i obyczajach: a takowe, na posiedzeniu, Radzie Ogólny przedstawia.

Z Wydziału Spisu wychodzą wezwania podług porządku Alfabetycznego Nazwisk, Członków Towarzystwa, do codziennéj lustracyi Domu Ubogich.

A R T Y K U Ł 24.

Wydział Przychodów podaje środki i projekta pomnożenia funduszów i wpływów, albo oszczędności w wydatkach.

Zawiaduje karbonami i takowe ma pod swoim dozorem w miejscach, w których podług uchwały Rady Ogólny są ustanowione.

Każdego tygodnia wypróżnia, i pieczętuje karbony. Pięniądze wybrane składa do kassy. Każdą karbonę wyszczególnia, ile z niey wybrał, i zapisuje w osobnym rejestrze; a w końcu miesiąca do głównéj kassy pieniądze za kwitem oddaje.

Na Posiedzeniu Miesięczném Rady Ogólny zdaie sprawę z dochodów, iakie wpłynęły z kwesty i z biletów teatralnych, lub innych widowisk publicznych i t. d. Przy wystawieniach teatralnych, balach, redutach, widowiskach, utrzymuje kontrolę biletów.

Każdego miesiąca wyznacza dwóch Członków do przerachowania pieniędzy w kassie, którzy opisują

stan iéy i czynią uwagi nad przychodem, wydatkami i zawiadownictwem kassy, dla przedstawienia tego wszystkiego Radzie Ogólney.

Tenże Wydział kontroluje zarobek Ubogich; odbiera pieniądze zarobne i takowe co tydzień składa do kassy.

Na końcu każdego miesiąca, słucho Rachunków, Prowizora Domu Ubogich.

A R T Y K U Ł 25.

Wydział Gospodarczy trudni się żywnością, O-dzieniem, Mieszkaniem, poprawą i opatrywaniem Domu Schronienia w potrzebne ruchomości, naczynia, sprzęty, i Artykuły opałowe.

Wgląda pilnie, czyli żywność dostarczana ubo-gim, jest w przepisanyim czasie i gatunku; czyli jest zdrową i taną; przyzwoitą i dostateczną. Obmyśla przysposobienie koszul, pościeli, odzieży i obuwia.

Utrzymuje rejestra inwentarskie naczyń i sprzę-tów, tudzież składów i zapasów materyałowych.

W razie wynikłey choroby, odsyła chorego do Szpitala S. Łazarza, lub też podług zdania Doktora i natury choroby, do stosownego Szpitala, iakich tu w Krakowie, dzięki Fundatorom, nie brakuje.

Wyznacza Sale dla umieszczenia; oddziela i ga-tunkuje ubogich, stosownie do wieku, płci, stanu zdrowia i skłonności.

Czuwa nad wewnętrzném urządzeniem Domu, aby ubodzy, podług przepisów (c) iakie w każdej Sali wyrażone, mają przed oczyma, czas swój starali się przepędzać.

Utrzymuje spisanie ubogich ilości, w każdej sali, i przenosi ich z iedney do drugiey podług potrzeby i okoliczności.

Z urządzeń swoich, zasłtych odmian i wszelkich czyn-

czynności, zdaie sprawę na każdym Posiedzeniu Rady Ogólney.

A R T Y K U Ł 26.

Wydział Przemysłu i Pracy.

Utrzymaie Listę tych wszystkich ubogich, których może użyć do roboty; obmyśla dla nich gatunek zatrudnienia i zarobku; zakupuie potrzebne materyały i narzędzia; tych ma sporządzony Inwentarz; odbiera i sprzedaje wyrobione Materyały, a pieniądze za takowe składa do kassy.

Wgląda w sposobność każdego ubogiego, i wykonanie dokładne poruczonéy mu roboty; zachęca do pracy: pilnych podaje do nadgrody: wyszukuie środki, odzwyczajenia leniwych od ociężałości i próżniactwa.

A R T Y K U Ł 27.

Wydział Zdrowia obeymuiać wszystkich Fizyków, Doktorów i Chirurgów, pod urządzeniem swojego Prezesa, odwiedza codziennie z kolei i opatruie chorych. Ponieważ zaś iest większa liczba kalek i cierpiących chronicznie, albo nieuleczone niemoce, stara się łagodzić ich cierpienia.

Mogących bydź wyleczonemi, odsyła do Szpitala chorych.

A R T Y K U Ł 28.

Wydział Prawny uchwalony przez Towarzystwo 20. Kwietnia r. b. czuwa nad Funduszami Szpitalnemi; dochodzi ich wpływu; a znosząc się z Rządem; uprząta spory z zaprzeczenia lub opóźnienia wypłat wynikające. Podaje projekta i uwagi tyczące się dochodu

chodu z Funduszów Pierwiastkowych, Ogólny Radzie Towarzystwa Dobroczyńności, dla przedstawienia ich Władzom, oraz przesłania i użycia gdzie i do kogo należy, lub iak potrzeba i okoliczności wskazują.

A R T Y K U Ł 29.

Codzień z kolei, iak się namieniło, pod Artykułem 23, bywa Lustracya w Domu Ubogich. Od tey żaden z Członków Towarzystwanie iest wyięty. Obowiązkiem Lustrującego iest przejrzenie Protokółów, Rejestrów i xiąg miejscowych, które znajdują się w Kancelaryi Prowizora. Zwiedza Sale; sprawdza liczbę mieszkańców, przyimuie ich przedstawienia, doświadcza żywności, przegląda gatunek roboty i zatrudnienia; wreszcie zaciąga swe postrzeżenia i uwagi, w rubryki Protokołu na to sporządzonego, które podpisem zatwierdza. (d)

R O Z D Z I A Ł VI.

Obowiązki Członków Towarzystwa.

A R T Y K U Ł 30.

Ogólne obowiązki Członków, wypływające z zasad Towarzystwa są następujące:

Dopełniać podług możności, Celów Towarzystwa, co do pomnożenia iego Członków i funduszów; co do ratunku nieszczęśliwych i wstrzymania żebractwa.

Członek Towarzystwa gorliwy, nie będzie usuwał się, chyba w istotney niesposobności, od przyjętych, albo wkładanych obowiązków.

Na uroczystościach Towarzystwa i obradach iego, znajdować się nie omieszka.

R O Z D Z I A Ł VII.

Fundusze Towarzystwa i Zawiadownictwo Kasy.

A R T Y K U Ł 31.

Towarzystwo nie ma do tych czas innych stałych Funduszów, nad te szpitalne które Uchwałą Jzby Reprezentantów, do ogólnego Dochodu Towarzystwa wcielone zostały (e). Po nich następują Ofiary dobrowolne, zapisane przez Obywateli i Obywatelki Towarzystwu, do wypłat miesięcznych, kwartalnych lub rocznych. Reszta przychodów składa się z darów cząstkowych, z dodatku opłaty biletów teatralnych, ređutowych i widowisk; szczególnie zaś z Kollekt i Kwest przez Damy podjętych; nakoniec z Jałmużn do Karbon wpuszczanych.

Lecz i najdrobniejsze dary przyjmując Towarzystwo w pieniądzech, żywnościach, napoiach, artykułach odzieży, w materyałach opałowych; zgoła to wszystko, co jest potrzebne do bytu i utrzymania ubogich.

A R T Y K U Ł 32.

Kasyer Towarzystwa odbiera do Kasy, składki i Ofiary pieniężne; a na takowe, wydać drukowane kwity, z więgi biorczey wystrzygane.

Z dniem ostatnim każdego miesiąca, podkreśla Dziennik Przychodu i Roschodu, dla okazania pozostałej Summy na miesiąc następujący.

Każdego czasu, wyznaczonym Członkom z Wydziału Przychodów, składa Dziennik, i oddać klucz do kasy, dla przeliczenia pieniędzy.

Zachowuje Rachónkowość podług xiąg i Reiestrów, (f) iak wzory załączone wskazują.

Wypła-

Wypląca Assygnacye przez Prezesa Towarzystwa lub iego Zastępcę wydane, i podpisem stwierdzone.

Odpowiedzialnym jest za bespi czeństwo kassy, pomyłki, opuszczenie i niedozór, w rachunkowości; iako też za zatracenie kwitów i assygnacyy, tudzież zaniedbanie porządku przepisanego.

Na posiedzeniu Rady Ogólney donosi o stanie kassy; w końcu roku zdaie sprawę z wszystkich dochodów i wydatków przed wyznaczoną od Towarzystwa Delegacyą, która takowy całoroczny Bilans, czyli porównanie Percepty z Wydatkami, przez gazety, podaie do publiczney wiadomości.

A R T Y K U Ł 33.

Powinności Prowizora czyli Dozorcy Domu Ubogich.

Prowizor będąc obowiązany do ścisłego wykonania tego wszystkiego, cokolwiek mu z Rady Ogólney lub z Wydziałów Towarzystwa jest poleconym, czuwa nad zachowaniem wewnętrznego porządku, i tego, co służy nie tylko do sposobu i głównego celu, w utrzymaniu przyzwoitym, i opatrzeniu potrzeb ubogich osadzonych: lecz nad to, wgląda w każdy szczegół i okoliczności, stosując się do przepisanych sobie prawideł w tym względzie, iako to:

Rozdaie wiernie ubogim, dzienną płacę z pieniędzy assygnowanych do kassy przez Prezesa; i z tych Wydziałowi Przychodu składa Rachunek.

Przyimuie i osadza przybywających, przez Wydział Spisu zaświadczonych.

Bez iego wiadomości, żaden ubogi za furtę wyysć nie może. Daie pozwolenie na piśmie, uznawszy tego potrzebę istotną, chcącemu na parę godzin oddalić się; lecz ubogi wróciwszy, ma złożyć do rąk Prowizora, tę kartkę pozwolenia. W przypadku dłuższego bawienia się, lub nietrzeźwości, Prowizor aresztem u-

karać

karąć go może. Areszt takowy rościąga się naywię-
cey do 6ciu. godzin.

Prowizor zostaje w ciągłych stosunkach z Wy-
działami, którym z rodzaju poleceń i czynności wyko-
nanych zdaie sprawę.

Jest składnikiem i szafarzem, wszelkich Rucho-
mości, Narzędzi i Sprzętów, których regularne utrzy-
muie Reiestra.

W jego kancelaryi znayduią się wszelkie Protokó-
ły i księgi gospodarstwa Domu tego.

Nad czas trzechgodzinny, oddalać się nie może.

Przedstawia i poleca zasłużonych i pracowitych u-
bogich do względu Lustratorów i Członków Wydzia-
łowych; niesfornych zaś i wykraczających na piśmie
podaie Wydziałowi Spisu do poprawy.

Składa Rachunki *respective* Wydziałom; a każ-
dego tygodnia, Prezydującemu Wydziału Spisu podaie
z Nru. Rapport liczby ubogich znaydujących się, w
którym wyszczególnia Nazwiska chorych i zdrowych,
przybyłych i ubyłych, przez ten przeciąg czasu.

Do niego należy dozór, aby podług wewnętrznego
urządzenia, ubodzy w przepisanyim czasie Modli-
twy, roboty i wszelkie zatrudnienia swoje odbywali.

Szczególne zaś i drobniejsze obowiązki Prowizo-
ra, kontraktem, między nim a Towarzystwem zawar-
tym, są objęte.

R O Z D Z I A Ł VIII.

Uroczystości Religijne.

A R T Y K U Ł 34.

Całe Towarzystwo zbiera się na Uroczystość Ro-
cznicy Założenia swego, równie iak do Wyboru Urzę-
dników.

Dzień 9. Grudnia, stanowiący początek Roku Towarzystwa, przez Nabożeństwo święcony będzie.

Na Obrzędy pogrzebowe zgasłych Urzędników Towarzystwa lub Tych, którzy się zapisem, najmniej tysiąca złotych Polskich Kapitału, przyłożyli: jeżeli nie wszyscy z grona Towarzystwa, jednak bliżsi Ubytego i Przyjaciele, zgromadzać się mają.

A R T Y K U Ł 35.

Mogą bydź na Publicznych Posiedzeniach Towarzystwa czytane Nekrologi i Pochwały, uwieczniające Pamięć zmarłych Fundatorów, i Znakomitszych Członków Towarzystwa, nie wprzód jednak, aż w skutku Uchwały Rady Ogólney, która ma prawo polecić takowych napisanie, i czas czytania oznaczyć.

Jdąc wzorem Archikonfraternii Miłosierdzia, Towarzystwo skoro w własnym Domu Posiedzenia odprawiać będzie w stanie, poczyta sobie za obowiązek, mieścić wizerunki zeszlých Fundatorów swoich i Dobroczyńców, w Sali swych Posiedzeń.

A R T Y K U Ł 36.

Przekonane jest Towarzystwo, iż Władza Duchowna nie przestanie zajmować się zachęcaniem i usposabianiem Ludu, aby się przykładał do zamiarów Towarzystwa Dobroczynności. Szczególnie Apostolskie Usta Tłomaczów Praw Opatrzności, zdolne są wzbudzić Czułość i Miłosierdzie nad Bliźniemi, a przez to dopomagać do ugruntowania Celów Towarzystwa w czystym Duchu Świętey Religii i Moralności założonego.

R O Z D Z I A Ł IX.

Zakończenie Ustaw.

A R T Y K U Ł 37.

Towarzystwo Dobroczynności Krakowskie, w pier-
wiaszt-

wiastkowém zawiązku swoim, ograniczone co do funduszów, ma za szczególny Przedmiot, troskliwość o kalekach, starcach niedołączonych i bez sposobu do życia zostających; nareszcie o żebrakach tu i w okręgu zrodzonych lub od dawnego czasu zamieszkałych. Wierne takowym zasadom, zostawia dalszemu czasowi rozprzestrzenienie zakresu swych usiłowań, i rozwinięcie macierzyńskiej swej opieki.

A R T Y K U Ł 38.

Wreszcie najmocniej zastrzega sobie Towarzystwo, iż zarządzanie jego funduszami, do niego tylko, z wyłączeniem wszelkiego wpływu, władzy Towarzystwa uwłaczającego, należy. W przeciwnym razie, Towarzystwo Dobroczynności Krakowskie, przez odjęcie mu sposobności do wolnego zarządzenia sobą i funduszami swoimi, lub w przypadku zupełnego pozbawienia środków działania i utrzymania się, za rozwiązane uważać się powinno; a w tedy fundusze do Fundatorów albo ich następców, wrócić mają; pozostałe zaś w kasej pieniądze, podług ostatniej, miejsce mieć mogącej Uchwały Towarzystwa, między potrzebujących wsparcia, rozdane będą. Co się zaś tycze funduszów Szpitalnych przez Izbę Reprezentantów, do ogólnych przychodów Towarzystwa wcielonych, a przez Senat Rządzący w takowém połączeniu zatwierdzonych; takowe zostając zawsze pod Administracją Rządu, w żadnym razie nie zmieniają swej natury, i od istnienia Towarzystwa bynajmniej nie zależą.

Takowe Ustawy podług Uchwały Rady Ogólnej, My w Deputacyi, dla przejrzenia ich, pod dniem 27 Kwietnia r. b. mianowani, na posiedzeniach naszych
zważy-

zważywszy i roztrząsnawszy, iako zgodne są z Protokółem Organizacyi i Postanowień, zaświadczamy i podpisujemy.

Delegowani. {
Grodzicki Prezyd. Delegowany.
Czaykowski.
X. Garycki.
Gotuchowski Wincenty Sędzia Appel.
Birchmayer Mateusz.
Mączyński Jakób Sędzia Pokoju.
Makolski.
Piekarski.
Nowicki Jan Wydawca pisma.

Odczytane na Posiedzeniu Rady Ogólney 18. Maia 1817. i podpisane.

J. Woronicz Biskup Krakowski Prezydujący.
Jan Kanty Wasilewski Sekret.



P R Z Y P I S Y

(a) Koley zasiadania w Radzie Ogólney
Towarzystwa Dobroczynności.

podług Uchwały d. 7. Stycznia 1817. zapadłej.

Styczeń i Luty zasiadają.

Mioszowski Stanisław, Vice Prezes Towarzystwa.

R A D Z I C Y.

Wodzicki Prezes Senatu.
Nikorowicz Prezes Tryb. Apell.
X. Mioszowski Jrzy Dziekan Koll. WW. SS.
Mioszowski Ignacy.

PREZYDUJĄCY W WYDZIAŁACH.

Nowicki Jan.
Lebowski Michał.
Makolski Vice Prezes Tryb. 1. Instan.
Kirchmajer Wincenty.
Boduszyński Senator.
Florkiewicz Senator.

Gutwiński Sekr. Towarzystwa.

D A M Y

Prezydujące.

Trzebińska, przez Styczeń.
Wodzicka z Dębowskich, przez Luty.

R A D C Z Y N Y.

Mioszewska z Wilczków.
Wielopolska Ludwika.

Dembińska Ludwika.
Matecka.

Wielowieyska Joanna Sekret. Dam.

Marzec i Kwiecień.

Gołuchowski Wincenty Sęd. Tryb. Appell. Vice Prezes
Towarzystwa.

R A D Z C Y.

Piekarski Vice Prezes Tryb. Appell.

Grodzicki Senator.

Szaster Senator.

X, Trzcński Kan. Katedr. Krak.

Prezydujący wydziałów, iak w Styczniu
Lutym.

Gutwiński Sekretarz.

D A M Y

Prezydujące.

Potulicka, *przez Marzec.*

Wodzicka Prezesowa Senatu, *przez Kwiecień.*

R A D C Z Y N Y.

Gostkowska Mikołajowa.

Florkiewiczowa Senatorowa.

Litwińska

Roźniecka.

Wielowieyska Sekretarka Dam.

May i Czerwiec.

Wolf de Wolfstal Vice Prezes Towarzystwa.

R A D Z C Y.

Kuciński Woyciech.

Ciołowski.

X. Bon-

X. Boucher Kanonik.

Matecki.

Prezesowie Wydziałów iak pierwey, lub ich
Zastępcy.

Wasilewski Jan Kanty Sekret. Towar.

D A M Y

Prezydujące.

Piekarska Vice Prezesowa Tryb. Apel. *przez Mayę*
Grodzicka Senatorowa, *przez Czerwiec.*

R A D C Z Y N Y.

Mieroszewska z Wilczków.

Zelińska z Dalké.

Popielowa z Badenich.

Byszewska z Badenich.

Sekretarka z kolei.

Lipiec i Sierpień.

Wasserab Vice Prezes Towarzystwa.

R A D Z C Y.

Bartsch Senator.

X. Bystrzonowski Senator.

Siemoński Adam.

Stanowski Ludwik.

Prezesowie Wydziałów, iak zwyczajnie,

Bugayski Marcelli Sekretarz.

D A M Y

Prezydujące.

Sztumerowa, *przez Lipiec.*

Szastrowa, *przez Sierpień*

R A D C Z Y N Y.

Hubé.

Nowicka.

Stuzew.

Służewska.
Sawiczewska.
Sekretarka z kolei.

Wrzesień i Październik.

Komplet Męski iak w Styczniu i Lutym.

D A M Y.

Prezydujące.

Wielopolska Margrabina, *przez Wrzesień.*
Dembińska Chorążyna, *przez Październik.*

R A D C Z Y N Y.

Likié.
Sołtykowiczowa.
Morbicerowa Senatorowa.
Wasserabowa
Sekretarka

Listopad i Grudzień.

Komplet Męszczyzn iak w Marcu i Kwietniu.

D A M Y.

Michałowska, *przez Listopad.*
Wodzicka Prezesowa Senatu, *przez Grudzień.*

R A D C Z Y N Y.

Wielowiejska.
Wasowiczowa.
Męcińska.
Goczałkowska.
Sekretarka

DAMY DO ZASTĘPSTWA.

Walewska Alexandrowa.
 Wodzicka Jozefowa.
 Gostkowska Wincentowa.
 Gostkowska Michałowa.
 Grykolewska.
 Lubieniecka.
 Simińska.
 Skorupczyńska.
 Sołtykowa Antoniowa.
 Wodzicka Karolowa.
 Łubińska Franciszkowa.

Uchwała kolei Damskiej, zapadła na Zgromadzeniu Dam, 12. Stycznia 1817. i podpisana.

Małachowska Prezesowa Dam w To. Do.
Joanna Wielowiejska Sekretarka.

Na tymże Zgromadzeniu; Damy ustanowiły porządek, codziennego odwiedzania domu ubogich.

(b) *Karta Opieki.* Wydział spisu w Towarzystwie Dobroczynności M. W. Krakowa, zaświadcza Ubogiego (Ubogą) NN, iż ten, ta) uciekając się pod opiekę Instytutu Dobroczynności, i poddając się zupełnie zarządzeniu Opiekończemu, czuwającemu nad dobrem ubogich, dla zatamowania włości, próżnowania i żebractwa codziennego na Ulicach lub po domach, jest przyjęty i osadzony w Domu Ubogich, w Salii . . . pod Nro . . . dnia . . . Roku . . . gdzie użyty podług zdolności i siły, do pracy lub zatrudnienia, przy zachowaniu dobrych obyczajów, i pod karnością Towarzystwa, znajdzie przytułek i utrzymanie bytu swego. Gdy zechce opuścić Dom Opieki, ma udowodnić sposób do życia, a zrzekając się na zawsze żebractwa; uzyska pozwolenie wyjścia z Opieki i zaświadczenie Towarzystwa: Jest rodem . . . zamieszkały . . . ma lat . . . wzrostu . . . twa-

rzy nosa oczów może być
 użyty stan zdrowia ma dzieci . . .
 przyczyna zubożenia czas zubożenia
 był rzemieślnikiem służył wdowiec . . .
 żonaty.

podpis Prezydującego Wydziału Spisu.

(c) *Wewnętrzne Urządzenie Domu, na posiedzeniu delego-
 wanych przez Towarzystwo, 26. Stycznia 1817 ozna-
 czone.*

Imo Ubodzy wstają o godzinie 6tęy a na 9tą kończą
 pacierze, słuchanie Mszy S. śniadanie i co należy do
 ochędóstwa.

2do O 9tęy idą do pracy, która trwa do południa-

3cio O 12stęy iedzą obiad; resztę czasu, w zimie do 2
 a w lecie do 3cięy godziny, trawią na myciu naczyń,
 przechadzkach, przewietrzaniu mieszkania i. t. d.

4to W zimie o godzinie 2giey, a w lecie o 3cięy zaczy-
 na się praca i trwa, w lecie do 6tęy a w zimie
 do 5tęy.

5to W porze letniej i zimowej iedzą wieczorę o 6tęy,
 potem aż do 8męy, trudnią się myciem naczyń. Latem
 używają przechadzki; zimą, czas pozostały spędzają
 na pacierzach, lub na wspólnęy rozmowie.

6to O godzinie 8męy odmawiają razem pacierze wie-
 czorne, poczem idą na spoczynek; bo po pacierzu
 nie wolno już przechadzać się, ani rozmawiać dla nie-
 przerywania drugim spoczynku.

7mo W dni świątalne przed południem udają się do
 kościoła i słuchają nauki Duchowney. Prócz tego
 bywają te nauki, dawane koleją przez Kaptanów
 w iedney z Sal Domu, gdzie schodzą się na ten ko-
 niec ubodzy. Po południu idą na nieszpory; wró-
 ciwszy, czytane im są książki w przedmiotach reli-
 giynych, potem spiewają Nabożne pieśni.

(d) Codzienne odwiedzanie Domu Ubogich, tak przez
 Osoby pći męskiej iak żeńskiej, jest ustanowie-
 niem zbawienném. Przez to zapobiega się rozma-
 tem zdrożnościom i nadużyciom, iakieby z czasem
 wcisnąć się mogły; wzmacnia się zaufanie będących
 pod Opieką; czyni się ich moralnieyszymi, praco-
 witszymi i porządnieyszymi; na koniec przypomina
 się Publiczności potrzeba ciągłego działania i dążenia,
 ku wspieraniu i ustaleniu tego Zakładu dla Ludz-
 kości.

(e) Wykaz dochodów rocznych Szpitalnych, iak dotąd,
 poda

podany Towarzystwu z Bióra Wydziału wewnętrznego i Sprawiedliwości, w Senacie Rządzącym, d. 15 Kwietnia 1817. do Nru. 1274.

1.	Sgo Szymona Judy.	złp.	558.	gr.	10.
2.	Stey Jadwigi.	.	556.	-	12.
3.	Sgo Rocha.	.	1188.	-	7.
4.	Bożego Miłosierdzia.	.	418.	-	19.
5.	Sgo Walentego.	.	90.	-	
6.	Sgo Mikołaja.	.	90.	-	
7.	Sgo. Szczepana.	.	2472.	-	14.
8.	Sgo Ducha.	.	7615.	-	9.
9.	Sgo Leonarda.	.	382.	-	23 $\frac{1}{2}$
10.	Konfraternii Włoskiej.	.	466.	-	14.

Ogół złp. 13,838. gr. 18 $\frac{1}{2}$



(f)

W Z O R Y

UTRZYMYWANIA

KASSY I KSIĄG KASSOWYCH

TOWARZYSTWA

DOBROCZYNNOŚCI

W KRAKOWIE.

KWITY DRUKOWANE.

Liczba Kwitu. Nro. Dziennika.
Dla Towarzystwa Dobroczyńności

Od. Za Miesiący.
Kwartal. Rok.

na raz
Jamużnę Zlp. literami wypisana,
odebrałem, niniejszym kwituę.
w Krakowie dnia Miesiąca Roku --

id est Zło: | Kassyer.

Liczba Kwitu.
Dla Towarzystwa Dobroczyńności

Od. Za Miesiący.
Kwartal. Rok.

na raz.
Jamużnę Zlp. literami wypisana,
odebrałem, niniejszym kwituę.
w Krakowie dnia Miesiąca Roku.

id est Zło: | Kassyer.

Zło. gr.

Ta strona zostaje przy kasie, i zsumo-
wawszy co miesiąc, okaże się dochód każde-
go w szczególności miesiąca.

A gdy takowe kwity, librami zszyte,
pieczęcią Towarzystwa opieczetowane, i pora-
chowane, kasie oddane, a ręczne kwity zadne-
go waloru nie mają, jest zatem Kontrola nie
zawadna Przychodu.

U W A G A.

Ponieważ inne kwity, procz tako-
wych drukowanych, wydawane nie bę-
dą: nawet inne Dochody tu nie wy-
mienione, na boku się wpisują, strona
zatem płacąca takowy kwit wyciąty od-
biera.

Księga Dochodów niepewnych, czyli przypadkowych.

PRZEDMIOT PRZYCHODU.

Numer bieżący.	Numer Dziennika.	Dzień.	Miejsiąc.	Rok.	Zlo. gr.
Takowy Dochód jest na Tytuły podzielony.					
Tytuł I. Jałmużna na raz i eden dana.					
II. Z Teatru, Redut, i innych Rozrywek.					
III. Z Karbon Kościelnych i domowych.					
IV. Na ubranie ubogich, i tym podobne.					

U W A G A.

Takowy Dochód powinien się zgadzać z Dziennikiem, i Kwitami drukowanemi zostającymi przy Kasie.
 Przy kończącym się roku, summuia się wszystkie Tytuły, a Rekapitulacya na końcu, każdego w szczególności Tytułu, okaże Dochód.

K S I Ę G A R O Z C H O D U.

Numer Bieżący.	Numer Dziennika.	Dzień.	Miesiąc.	Rok.	Numer Assygncyi, lub kwitu.	Takowy Rozchod iest na Tytuły podzielony.	Zto.	gr.
						Tytuł I. Na Żywność Ubogich.		
						II. Na Pensye.		
						III. Na Opał i Światło.		
						IV. Na Odzież.		
						V. Ochędostwo wewnętrzne i zewnętrzne.		
						VI. Expens Potoczna.		
						i tym podobne.		

Przy kończącym się roku Etatowym, summują się wszystkie Tytuły Rozchodu, te są bydz udowodnione Dziennikiem, Assygnacyami lub Kwitami przez Prezydującego widy-mowanemi, a Rekapitulacya na końcu okaże Summę z wszystkich Tytułów Rozchodu cało-rocznego —

Z Tych wszystkich ksiąg wypisany całoroczny ieneralny Bilans Dochodu, i Rozchodu, Remanent pieniędzy w Kassie, iezeli iaki pozostanie, udowodni.

NOTY

CZŁONKI HONOROWE

TOWARZYSTWA DOBROCZYNNOŚCI.

Wolnego Miasta Krakowa.

Xże Albert Sasko Cieszyński
 Xże d'Anhalt Pless Ferdynand.
 Xże Lubomierski Henryk.
 Hr. Miączyński Ignacy, Ko: Peł: N. Imp: W: Ros:
 syi Kro: Pols:
 Nowiński, Biskup Bibliyski,
 Baron Reibnitz Ko: Peł: N. Kró. Prus.
 Hr. Sweerts - Spork, Ko. Peł N. Ces: Aust.
 Zaiączek, Namiestnik N Kró. Pols.
 Zamoyski Ordynat, Sen: Woie:

D A M Y

Hr. Grzegorzewska z Leduchowskich.
 Xżna Jabłonowska z Trzciny.
 Hr. Łubińska z Potockich.
 Hr. Mokronowska z Sanguszków.
 Hr. Ostrowska z Sanguszków.
 Xżna Sanguszkowa Strażnikowa Kor.
 Hr. Potocka Włodzimierzowa z Xżąt Sangus:
 Xżna Radziwiłowa z Hr. Steckich.
 Hr. Stadnicka z Xżąt Jabłonowskich.
 Hr. Sołtykowna Urszula.
 Hr. Wielopolska z Xżąt Sułkowskich.
 Zamoyska Ordynatowa z Xżąt Czarto.

CZŁONKI CZYNNE W RADZIE OGÓLNEJ.

PREZES TOWARZYSTWA

Jan Paweł Woronicz, Biskup Krakowski, Sena-
 tor w Królest. Polskim.

VICE

VICE PREZESOWIE TOWARZYSTWA

Mieroszewski Stanisław, Ordynat Mysłowski.
 Gołuchowski Wincenty, Śę: Tr: Apel: M. K.
 Wolf de Volfsthal,
 Walszera Józef.

R A D Z Y

Bartsch Senator M. K.
 X Boucher Kanonik.
 X Bystrzonowski Senator M. K.
 Ciotowski.
 Draké.
 Grodzicki Senator M. K.
 Grykolewski Prez. Tryb. Kry.
 Kuciński.
 Matecki.
 X Mieroszewski Dziekan Koll. WW. SS.
 Mieroszewski Ignacy.
 Nikorowicz Prezes Tr: Apel: M K.
 Sieroński Adam.
 Stanowski Ludwik.
 X Trzcicki Kan. KK.
 Trzebiński.
 Wodzicki Prezes Senatu M. K.
 Gutwiński Sekretarz.
 Wasilewski Kandy Sekretarz.

CZŁONKI CZYNNE W 6ciu WYDZIAŁACH

I.

WYDZIAŁ SPISU

Nowicki Jan Prezes Wydziału.

ZASTĘPCY PREZESA

Bartynowski,
 Frölich,
 Maczeński Woyciech.
 Sawiczewski.

R A D Z C Y

Kowalski.
 Like.
 Mohr.
 Schreiber.
 Stummer Franciszek.
 Bugayski Sekr. Wyd.
trzech Radców brakuje

II.

WYDZIAŁ PRZYCHODOWY

Lebowski Wincenty Prezes Wydziału.

ZASTĘPCY PREZESA

Hoszowski Senator M K.
 Kirchmayer Mateusz.
 Szydłowski Alojzy.
 Trzciniński Baltazar.

R A D Z C Y

Bartl Paweł.
 Benda Szymon.
 Biatecki Szymon.
 Dziedzicki Maciej.
 Jaschke Ferdynand.
 Kwiatkowski Michał.
 Masłowski.
 Maczeński Ignacy.
 Milewski Szymon.
 Maczeński Maciej.
 Stummer Maciej.
 Traytler Karol.
 Girtler Maciej Sekr. Wyd.

III.

WYDZIAŁ GOSPODARCZY

Makolski Vice. Pres. Tryb. i Jns. Prezes Wyd.

ZASTĘPCY PREZESA

Czaykowski Paweł.
 Mieroszewski Kanty.
 Paprocki Adam.

R A D Z C Y

Benisch.
 Darowski Wincenty.
 Drachne.
 Blaskude.
 Krömer.
 Librowski Jan.
 Lubowiecki Stanisław,
 May Jan.
 Męciński Onufry.
 Morbicer Floryan.
 Rogalski.
 Statler Joachim.
 Głuchowski Woyciech Sekr.

IV.

WYDZIAŁ PRZEMYSŁU I PRACY.

Kirchmaier Wincenty Prezes Wydz.

ZASTĘPCY PREZESA.

Bartl Kanty.
 Krzyżanowski Kanty.
 Matakiewicz.

R A D Z C Y

Fridlein.
 Gaudziński.
 Karczyński.
 X. Kozłowski.
 Laskiewicz Teodor.
 Lipiński.
 X. Marczyk.
 Nitkowski.
 X Paradowski.
 Przybylski Kanty.
 Radwański Senator M K.
 12sty vacat.

Krzyżanowski Hyacint Sekr. Wy.

V.

WYDZIAŁ ZDROWIA

Boduszyński Senator M. K. Prezes Wyd.

Z A S T Ę P C Y.

Kostecki.

Stłaster Senator M K.
Cenner.

R A D Z C Y

Girtler.
Haselquist.
Hildebrand.
Jaworski.
Kordé.
Kozłowski.
Lenchard.
Markowski.
Sobieniewski.
Soczyński.
Wierzyński.
Wozniakowski.

VI.

WYDZIAŁ PRAWNY

Florkiewicz Senator M K. Prez. Wy.

ZASTĘPCY PREZESA

Boduszyński Augustyn.
Krzyżanowski Adam.
Niesiołowski.
Kuciński.

R A D Z C Y

Ciołowski.
Ekielski.
Fachinety Kanty.
Kozłowski Józef.
Matecki.
Olearski.

D E T A X A T O R O W I E

Krzyżanowski Kanty.
Paprocki Adam.
Peszka Maciej.
Szydłowski.

O F I A R Y

Zapisać Towarzystwu Dobroczynności, do wypłat peryodycznych, podług porządku wpisów, zacząwszy od Epoki otwarcia księgi to jest 25go Listop. 1816, podkreślone do 1go Czerwca 1817go R.

	A.		Miesięcznie	Rocznie.
			Zł. gr.	Zł. gr.
1. Auer Jędrzey			— —	20
B.				
1. Bugayski Marcelli			— —	24
2. X. Bystrzonowski Antoni			— —	120
3. Borkowski Stefan			— —	2
4. Benirska Teresa			— —	26
5. Blacharze, Cech			— —	10
6. Bartsch Walenty	Kwartalnie		30 —	120
7. Bernartowicz Grzegorz			3 —	12
8. Bogucki Karol			2 —	8
9. Borecki Grzegorz	Miesięcznie		1 —	12
10. Bielecki Paweł			4 —	58
11. Bochenek Jan			18 —	216
12. Bartl Paweł i Baierowa			15 —	180
13. Bartynowski Woyciech			4 —	48
14. Biatecki Szymon			8 —	96
15. Baniakowski Kazmierz			2 —	24
16. Bartl Piotr			4 —	48
17. Boscamp Kom. Demark. Prus.			18 —	216
18. Biliński			2 —	24
19. Bogorowicz			— 15	6
20. Boduszyński Senator		rocznie	— —	10
21. Biansoni		ditto	— —	16
22. Bulikowski Stanisław		ditto	— —	18
C.				
1. Chrastyański Filip			— —	72
2. Chwalibogowski Leo	Kwartalnie		6 —	24
3. Czapski Adam	Miesięcznie		6 —	72
4. Cypcer Józef			4 —	48
D.				
1. Daklosy Pensya			— —	52

		Miesięcznie		Rocznie.
		Zł.	gr.	Zł. gr.
2.	Dydyński Antoni	—	—	12
3.	Drelicharze i Tkacze, Cech	—	—	12
4.	Dąbrowski Franciszek	Kwartalnie		20
5.	Derych Józef	Miesięcznie		48
6.	Dzianotty Onufry	16	10	200
7.	Denker	3	—	36
8.	Dannewald Maryanna	—	—	72
9.	Dembińska Chorążyna Krakow.	rocznie		168
10.	Dębski Józef	—	—	40
11.	Danielski Marcin	ditto		4
12.	Dzirkowski Jakób	ditto		24

E.

1.	Etgens Melhior	Kwartalnie		24
2.	Eker Jan	Miesięcznie		36

F.

1.	Florkiewicz Kajetan	—	—	100
2.	Filipowicz Alojzy	Kwartalnie		24
3.	Fischerowa Wdowa i komp.	Miesięcznie		144
4.	Fröhlich Woyciech	12	—	144
6.	Filipowski Michał	3	—	36
6.	Frydlein	rocznie		24

G.

				Rocznie:
1.	Gropler Zé garmistrz	—	—	24
2.	Grodzicka Teressa	—	—	50
3.	Grodzicka Julia	—	—	18
4.	Garbarze, Cech	—	—	36
5.	Grzebieniarze, Cech	—	—	4
6.	Girtler Sebastyan	Kwartalnie		72
7.	Gołuchowski Wincenty	6	—	24
8.	Gilg Franciszek	Miesięcznie		48
9.	Glogier i Szulc	10	—	120
10.	Gostkowski Michał	30	—	360
11.	Głuchowski Sekretarz	4	—	48
12.	Grabiński	3	—	36
13.	Gołębiowski	4	—	48
14.	Gato	3	—	36
15.	Goczałkowski Andrzej	10	—	120
16.	Grinbaum Józef	6	—	72
17.	Giziński Antoni	6	—	72
18.	Gostkowski Wincenty	18	—	216

Miesięcznie. Rocznie.
Zto. gr. Zto. gr.

- | | | | |
|---|---|---|-----|
| 19. Grodzicki Felix 10 korcy zboża | — | — | — |
| 20. Grykolewski Onufry i Justyna, rocznie — — — | — | — | 100 |

H.

- | | | | |
|--------------------------------|-------------|----|-------|
| 1. Humbert Architekt | — | — | 36 |
| 2. Hahn Franciszek | Miesięcznie | 14 | — 168 |
| 3. Helcel Antoni | . | 18 | — 216 |
| 4. Hube Karol | . | 6 | — 72 |
| 5. Hebdasiński Jan | rocznie | — | — 20 |

I.

- | | | | |
|--|-------------|----|-------|
| 1. Jubilejery i Złotniki, Cech | — | — | 24 |
| 2. X. Jaroński Felix | Kwartalnie | 6 | — 24 |
| 3. Jordan Stolarz | . | 4 | — 16 |
| 4. Janusiewicz Józef | . | 9 | — 108 |
| 5. Jaszke i Borkowski | Miesięcznie | 16 | — 192 |
| 6. X. Janowski Jacek | . | 6 | — 72 |
| 7. Jeziorski Maciej | . | 6 | — 72 |
| 8. Jagielski | . | 10 | — 120 |
| 9. X. Jankowski | . | 9 | — 108 |
| 10. Jonik | . | 6 | — 72 |
| 11. Jelonek Antoni | . | — | — 32 |

K.

- | | | | |
|--|-------------|----|-------|
| 1. Kwiatkowski Michał | — | — | 40 |
| 2. Kuciński Woyciech, lekarstwem | . | — | — 200 |
| 3. Kasprowicz Michał | . | — | — 18 |
| 4. Kostecki Doktor | . | — | — 100 |
| 5. Kowale Cech | . | — | — 12 |
| 6. Kepelusnicy, Cech | . | — | — 24 |
| 7. Krupnicy, Cech | . | — | — 6 |
| 8. Kominiarze, Cech | . | — | — 8 |
| 9. Kurdyboniki, Cech | . | — | — 24 |
| 10. Kramarze, Cech | . | — | — 6 |
| 11. Krzyżanowski Adam | kwartalnie | 25 | — 100 |
| 12. Kryszkierowa Katarzyna | . | 10 | — 40 |
| 13. Kuhn Jozef | . | 15 | — 60 |
| 14. Kuliczkowski Andrzej | . | 5 | — 20 |
| 15. Kwasek Józef | . | 1 | — 4 |
| 16. Kawski Grzegorz | . | 1 | — 4 |
| 17. Kawski Sebastyan | . | 3 | — 12 |
| 18. Karasiewicz Michał | miesięcznie | 3 | — 36 |
| 19. Krzyżanowski Tomasz | . | 6 | — 36 |

	Miesięcznie. Rocznie.	
	Zł. gr.	Zł. gr.
20. Kossowicz Maciej	2 —	8
21. Kirchmayerowa Maryanna	18 —	216
22. Knaute Benedykt	10 —	120
23. Kornblau Liwerant	4 —	48
34. Kruczkowski	— —	28
25. Kopf rocznie	— —	24
26. X. Kudrewicz Floryan	— —	36

L.

1. Librowski Jan Piwem	— —	30
2. Lipnicki Dominik kwartalnie	6 —	24
3. Lebowski	4 —	16
4. Lebowski Michał	2 —	8
5. Łabaiewski Ignacy	3 —	12
6. Łabuziński Wincenty miesięcznie	2 —	24
7. Lubowiecki Stanisław, młodszy	6 —	71
8. Lipiński Piotr	12 —	144
9. X. Łancucki Wincenty	10 —	120
10. Lempelt Antoni	2 —	24
11. Leac Józef	6 —	72
12. Linowski Kapitan	6 —	72
13. Litwiński Walenty	— —	72
14. Leszczyński Józef	— —	8
15. Like Woyciech, Lekarstwem	— —	100
16. Łaskiewiczowa Tekla	— —	50.

M.

1. Michałowski Józef	— —	100
2. Mydlarski Jan	— —	6
3. Mieroszewski Jan	— —	50
4. Mosiężnicy, Cech	— —	8
5. Matakiewicz Antoni kwartalnie	10 —	40
6. Mąceński Jakób	50 —	200
7. Mieroszewski Stanisław	54 —	216
8. Małolski Jakób	6 —	24
9. Markiewicz Roman	12 —	48
10. Maidrowiczowa Wdowa	12 —	48
11. Maurycyo Bartomiej, miesięcznie	6 —	72
12. Matecki Józef	10 —	120
13. Mohr Michał, prócz tego co rok w lekar- stwach rocznie złp. 100; w pieniądzech	16 —	202
14. Mąceński Woyciech	3 —	36

		Miesięcznie.		Rocznie.	
		Zł.	gr.	Zł.	gr.
15.	Masłowski Franciszek	3	—	36	
16.	X. Mieroszewski Jrzy	6	—	72	
17.	Mieroszewski Jan Kańty	5	—	60	
18.	Mieroszevska z Wilczków	10	—	120	
19.	Małachowska z Wodziekich	20	—	240	
20.	Możdzeński	3	—	36	
21.	Maieranowski	3	—	36	
22.	Maynaroski	3	—	36	
23.	Myszkowski Margrabia	18	—	216	
24.	Metich	18	—	216	
25.	Morbitzer Floryan	6	—	72	
26.	Mierzejewski Ignacy	12	—	48	kwartalnie
27.	Mączyński Ignacy	—	—	216	
N.					
1.	Nikorowicz Józef	10	—	40	kwartalnie
2.	Nikorowiczowa Anna	10	—	40	
3.	Nowicka Maryanna	4	—	16	
4.	Nowicki Jan	6	—	24	
O.					
1.	Ostaszewski Ignacy	—	—	12	
2.	Oszacki Stanisław	4	—	16	kwartalnie
3.	Okoński Karol	6	—	72	miesięcznie
P.					
1.	Popielowa Zofia	—	—	50	
2.	Pasamonicki Cech	—	—	6	
3.	Piekarze Cech	—	—	18	
4.	Paprocki Adam	10	—	40	kwartalnie
5.	Peskary Anastazy	4	—	16	
6.	Piekarska Klementyna	6	—	72	miesięcznie
7.	Piekarski Fran: Borgiasz	6	—	72	
8.	Paczygowski Andrzej	3	—	36	
9.	Przybylski Wojciech	2	—	24	
10.	Pasztetnik pod Nr. 233	6	—	72	
11.	Potulicka Hrabina	12	—	144.	
R.					
1.	Rymarze, Cech	—	—	12	
2.	Radwański Felix	20	—	80	kwartalnie
3.	Rostafiński Tomasz	4	15	18	
4.	Raubach Jan	4	—	16	

		Miesięcznie. Rocznie.	
		Zł. gr.	Zł. gr.
5.	Rutkowski Kaźmierz miesięcznie:	4 —	48 —
6.	Rosenfeld Elias	6 —	72
7.	Rużycki	8 —	96
8.	Rayski	9 —	108
9.	Rybczyński Wincenty	6 —	72
10.	Reibnitz Baron	18 —	216
11.	Rohlik Wacław rocznie	— —	72.

S.

1.	Sawiczewski Józef w lekarstwach	— —	100 —
2.	Stanowski Ludwik	— —	200
3.	Szałowicz Antoni	— —	50
4.	Szaster Antoni	— —	72
5.	Sapalski Antoni	— —	150
6.	Seitz Wacław	— —	1
7.	Steinkeller Józefa	— —	200
8.	Starski Jan	— —	2
9.	Stusarkiewicz Kazimierz	— —	24
10.	Strzelecki Kwiryn	— —	12
11.	Schlenker Krystyan	— —	48
12.	Schlenker Jędrzey	— —	12
13.	Slusarze, Cech	— —	12
14.	Szklarze, Cech	— —	18
15.	Stelmachy, Cech	— —	6
16.	X. Sierakowski Sebastyan Kwartał:	12 15	50
17.	Stumer Jan Kanty Miesięcznie	8 —	96
18.	Stumer Franciszek	4 —	48
19.	Sawiczewski Jan	6 —	72
20.	Stancel Jan	10 —	120
21.	X. Skurkowski Karol	18 —	216
22.	Stumer Maciej	12 —	144
23.	Schreiber Józef	16 —	192
24.	Stokowski	6 —	72
25.	Siewski	6 —	72
26.	X. Starczewski	6 —	72
27.	Siemiński Wincenty	10 —	120
28.	Siemoński Adam przyrzekł zapis na złp. 1000	— —	50
29.	X. Skrzyński	— —	72
30.	Szymczykiewicz	— —	84
31.	Śluzowski Józef	— —	48

	Miesięcznie.		Rocznie.	
	Zł.	gr.	Zł.	gr.
32. Swiderski	—	—	16	—

T.

1. Traitler Karol	—	—	72	—
2. Trzebiński Ignacy	—	—	120	
3. Tomasziewicz Jan Nep. Miesięcznie	6	—	72	
4. Taroni i Dzielawski	2	—	24	
5. Tyrchowski Mikołaj	4	—	48	
6. Trzeciński Baltazar	10	—	120	
7. Twardochlebowski	6	—	72	

W.

1. Wodzicki Stanisław	—	—	300	
2. Więckowski Stanisław	—	—	24	
3. Wolfsthal Franciszek	—	—	200	
4. Wielowieyska Maryanna	—	—	100	
5. Włoszyński Kaspary	—	—	36	
6. Wielant Jan Kwartalnie	12	—	48	
7. Wodzicki Józef	30	—	120	
8. Wysocki Odrowąż	4	—	16	
9. Wenclowie Bracia	75	—	300	
10. Ulrych Franciszek Miesięcznie	1	—	12	
11. Wassali Jan	4	—	48	
12. Walter Jan i Komp.	6	—	72	
13. Wasserab Józef	6	—	72	
14. Wodzicka z Dębowskich	10	—	120	
15. Wasowiczowa	6	—	72	
16. Witkowski	6	—	72	
17. Wodzicki Karol	18	—	216	
18. Wolski Kontrolor	3	—	36	
19. Woroniecz Biskup Krakowski	—	—	1000	

Z.

1. Zamecki Stanisław	—	—	100	
2. Zakrzewski	—	—	50	
3. Zaiączkowski Jakob Kwartalnie	6	—	24	
4. Zentek Jan Baptysta Miesięcznie	6	—	72	
5. Zwierzyna Józef	2	—	24	
6. Zagorcki	4	—	48	
7. Zalewski Kontrolor	3	—	36	
8. Zborowski Seweryn	—	—	72	
9. Zelińska z Dahlke Kwartalnie	6	—	24	

	Miesięcznie.	Rocznie.
	Zł. gr.	Zł. gr.
10. Zeliński Kryspin	— —	80
11. Zeliński Wilhelm	— —	100

Obrachowane dnia 1 Czerwca 1817 r.

Litera	A	Zł. Pol.		20
—	B	—	—	1284
—	C	—	—	216
—	D	—	—	688
—	E	—	—	60
—	F	—	—	472
—	G	—	—	1504
—	H	—	—	512
—	I	—	—	810
—	K	—	—	1256
—	L	—	—	848
—	M	—	—	2664
—	N	—	—	120
—	O	—	—	100
—	P	—	—	550
—	R	—	—	810
—	S	—	—	2351
—	T	—	—	528
—	W	—	—	2864
—	Z	—	—	630

Ogół ofiar do wypłaty peryody. 18,287

Jałmużna na raz ieden dana.

	Złote	gr.
1. Stanisław Hr. Wodzicki Prezes Senatu	1000	—
2. Wolfsthal Franciszek	100	—
3. Wolf Wincenty	18	6
4. Nowicki Jan	18	—
5. Kirchmaier Mateusz	50	—
6. Mączyński Ignacy	50	—
7. Kirchmaier Wincenty	50	—
8. Panny Dłuskie	12	—
9. Mieroszewski Stanisław	95	—
10. Karasiewicz zebrane z Składek	120	—
11. Szaniawski Stanisław	54	—
		12.

		Złote	gr.
12.	Ulrychowa	1	12
13.	Seitz	1	—
14.	Gostkowska Salomea	84	—
15.	Rakowski Jan	150	—
16.	Puszetowa Wiktorva	100	—
17.	Gostkowski Mikołaj	100	—
18.	Kapituła Katedralna Krakowska	360	—
19.	Pobożna Publiczność w Kościele S. Barbary	81	1
20.	Hrabia Sweerts - Spork	72	—
21.	Mieroszewski Alexander	36	—
22.	Akademia Krakowska	454	—
23.	Gostkowska Józefowa	50	—
24.	Walewska Teofila	50	—
25.	Pod ukrytym Imieniem	78	—
26.	Goczałkowska Maryanna	26	—
27.	Homentowski	144	—
28.	Radwański Felix Senator	36	—
29.	Oebselewicz	100	—
30.	Trybunały Sądowe Królestwa Polskiego	322	20
31.	Wodzicka Prezesowa Senatu	78	8
32.	Potulicka Elżbieta	180	—
33.	Małachowska Wojewodzina	300	—
34.	Wodzicka Jakobowa	200	—
35.	Konarska z Wodzickich	100	—
36.	Markiewiczowa Maryanna	18	—
37.	Puszetowa Wiktorya	30	5
38.	Dębowski Ignacy	100	3
39.	Szopski Wincenty	24	—
40.	Wielopolska Margrabina z Składek Gminy 1.	871	—
41.	Małachowska i Męcińska — — 3.	804	—
42.	Potulicka i Wielopolska — — 2.	647	16
43.	Mieroszevska i Zelińska — — 4.	272	—
44.	Popielowa i Kostecka — — 5.	632	19
45.	Gostkowska Wincenta — — 6.	100	23
46.	Wąsowiczowa — — 6.	144	25
47.	Konarska i Sołtykowa — — 7.	116	3
48.	Roźniecka — — 8.	59	25
49.	Wodzicka i Goczałkowska — — 9.	28	4
50.	Wodzicka i Stuzewska — — 10.	323	13
51.	Szydłowski Aloizy z składek różnych zebrał	309	—
52.	Pod ukrytym Imieniem	6	—
53.	Gostkowska Wincenta resztę z Gminy 6.	111	3
54.	ditto zebrane w domu	18	6
55.	Markowski Dr.	111	21

	Złote	gr.
56. X. Opat Wodzicki	18	—
57. Wielowieyska Maryanna	18	—
58. Dwernicki Bernard	20	—
59. Ciotowski Antoni	4	—
60. Cech Pasztników	14	—
61. Cech Kurdyboników	24	—
62. Cech Piwowarów	26	13
63. Popiel Konstantyn	47	—
64. Roźniecka Jeneratowa składkę z Gminy 8.	100	—
65. Gaspary Jan Nep.	18	—
66. Cech Perukarzy	8	—
67. Paszewski	32	—
68. Cech piwowarów powtórnie	4	—
69. Professorowie Szkół Przyglównych	216	6
70. Bzowski Alexander	10	—
71. Cech Paciorników	4	—
72. Wóyt Gminy 8. z Składki	214	29
73. Cech Maczników	12	—
74. Wielopolska Janowa	50	—
75. Studenci Szkół Przyglównych Składkę	17	2
76. Mieroszewski Józef	108	—
77. X. Raciborski	36	—
78. Miodziarze Cech	18	6
79. X. Olszycki za Kazania X. Biskupa zebrane	350	—
80. Trzebiński Ignacy	100	—
81. Lebowski Wincenty z Żoną	150	—
82. Gostkowski Wincenty	200	—
83. Przyrębska Hrabina	18	—
84. Dzieci Popielów Konstantych	24	1
85. Dębińska z Morsztynów	100	—
86. Składka w czasie Nabożeństwa u S. Piotra	777	12
87. Morbitzer Antoni	50	—
88. Morbitzerowa Tekla	50	—
89. Wielogłowski Ignacy	200	—
90. Małachowska z Loteryi zebraney	2000	—
91. Wóyt Gminy Rybna, składka	19	12
92. Za sprzedane Książki X. Opata	724	4
93. JW. Miaczyński dał Jalmużny	100	—
94. Xiaże Henryk Lubomirski	378	—
95. Od Senatu Rządzacego na Seymie darowane	6000	—
96. Wohlleber Antoni	18	—
97. Szaster Antoni	250	—
98. Przybvlski Jan Kanty	6	—
99. X. Archip: Łancucki	21	—

	Złote	gr.
100. X. Helbinowski	20	—
101. Schmiedeu Emilia	4	—
102. Benda Szymon	12	—
103. Z Łoży Wolnych Malarzy	100	—
104. Wolicki Konstanty	6	—
105. Z Gminy Liszki	54	1
106. Kaczkowski Narcyz	20	—
107. Z Gminy Modlnica Wielka	85	18
108. Darest Rezydent Króla Pruskiego	30	—
109. Olearski Notaryusz	60	—
110. Wodzicka Karolowa	100	—
111. Steinkiellerowa Józefa	200	—
112. Kirchmayer Kanty	30	—
113. Xiążę Anhalt z Pszczyny	370	—
114. Bogusławski	12	—
115. Łubiński Franciszek	50	—
116. Michałowska Podkomorzyna	50	—
117. Piątkowski Wójt Gminy 4. zebrane Składki	100	—
118. Xiążę Sasko Cieszyński	400	—
119. Wytyszkiewicz Kaetan	7	—
120. Kuczkowski Narcyz	20	—
121. Z masy ś. p. X. Walentego Pruskiego	30	24
122. Małczewska Maryanna	18	—
123. Kapituła Katedralna Krakowska	100	—
124. Nasacki Michał	12	—
125. Ołowski Józef	12	—
126. Piątkowski Woyciech	1	—
127. Szporowa	1	12
128. Obżeński	3	—
129. Sieromska	2	—

Ogół Ofiar na raz ieden do d. 1 Czerwca 1817. 23,901 23

Wpływ z Teatru, Koncertów, Karbon, it. d.

W Styczniu z Teatru, Redut, od biletów	65	18
W Lutym ditto ditto ditto	676	23
W Marcu ditto ditto ditto	105	—
Z Koncertu u Knotza, na korzyść Ubogich przez Amatorów danego	1270	—
Od JW Małachowskiej z loteryi pokojowej	142	24
Z Koncertu danego na korzyść Ubogich, przez Amatorów i Artystów	739	15
w Ma-		

	Złote	gr.
W Maiu z Teatru od Biletów	19	18
ditto ditto ditto	50	28

Z Karbon i zbierana Jałmużna.

Z Policyi pośredniej z Kar różnych	51	15
Z Karbon	30	21
Z Kryminału Jałmużna	33	12
W Marcu, z Karbony w Bramie Floryańskiej	190	27
— Z Karbon Kościelnych	121	25
W Kwietniu, z Karbony domowey JW. Gostko- skiej Wincenrowy	166	10
— Z Karbony domowey JW. Gostkowskiej Mikolaiowey	131	—
— Z Karbon Kościelnych	126	17
— Damy w Kościołach przy Grobie Pańskim	1800	—
— Z Krupki domowey Woiewodzina Mata- chowska	54	—
W Maiu, z Karbon Kościelnych i prywatnych	317	5
— Wóyt Gminy 7. zebrał Jałmużny	100	—
Na ubranie ubogich, Damy złożyły	962	6
<hr/>		
Z Teatru, Koncertów, Karbon it.d. Ogół	7155	21

Z b i ó r.

1mo. Ofiary do Peryodyczney wypłaty zapi- sane lub złożone	18,287	gr. —
2do. Ofiary na raz ieden	23,901	— 23
3tio. Z Koncertów, Karbon, Widowisk, it.d.	7,155	— 21
<hr/>		
Ogół do 1go Czerwca	49,344	gr. 14

Zdanie Sprawy z użycia Wpływów, oraz wykaz ca-
lorocznego Bilansu Kassowego, będą podane do publiczney
wiadomości, pierwszych dni Marca 1818 roku.

O F I A R Y

W ARTTKUŁACH ODZIEŻY POŚCIELI I ŻYWNOSCI.

- JW. Hrabina Potulicka Koszul 4. Poduszek pierzanych z poszewkami 2. Sienników 2.
- W. Stumer Kołder z prześcieradłami 2. Poduszek z sianem z poszewkami 2. Sienników 2.
- JW. Miłola owa Gostkowska Poszewek 6. Prześcieradeł 6. Koszul 6. Sienników 2.
- JW. Woiewodzina Małachowska Poszewek 3. Koszul 6. Sienników 3.
- JW. Senator Michałowski Płótna zgrzebnego łokci 50.
- W. Tekla Bechenkowa Koc 1. Poduszkę pierzaną z poszewką 1. Siennik 1.
- JW. H. z Dębowskich Eleonora Wodzicka Kosz: 2. Siennik. 2.
- JW. Chorążyna Dębińska Płótna zgrzebnego łokci 44.
- JW. Siemiński Koszul 2. Sienników 2.
- JW. Starościna Wielowieyska Koszul 2. Sienników 3.
- JW. H. Wodzicka Przesowa, Płótna zgrzebnego łokci 66. Koszul 6.
- W. Liké Aptekarz, Kołder kolorowych z prześcieradł 2. Prześcieradeł 2. Poduszek pierzanych z poszewkami 2. Sienników 2.
- JW. Jenerałowa Roźniecka Koszul 12. Sienników 6.
- JW. Senator Florkiewicz Płótna zgrzebnego łokci 50.
- JW. Maiorowa Zelińska Sienników 4.
- JW. H. z Wodzickich Konarska Koszul 2.
- JW. H. Ludwika Wielopolska Koszul 3. Siennik 1.
- JW. Justyna z Hra. Wielopolskich Węgierska Koszul 3. Siennik 1.
- W. Benirska Kołder sukiennych z prześcieradłami 3. Prześcieradeł 3. Poduszek pierzanych z poszewkami 3. Sienników 3.
- W. Jan Kanty Bartel Koszul 30.
- JW. H. z Załuskich Puszetowa Koszul 5. Sienników 2.
- JW. z Kłozow Dębińska Koszul 6. Sienników 6.
- JW. Wincentowa Gostkowska Poszewek 4. Kołder sukiennych z prześcieradłami 2. Prześcieradeł 2. Koszul 10. Poduszek pierzanych z poszewkami 2. Sienników. 2.
- JW. H. Janowa Wielopolska Poszewek 2. Koszul 4. Sienn: 2.
- JW. Józefa z Dalke Gołuchowska Płótna łokci 66.
- JW. Wincenty Gołuchowski S. Ap. M. K. Płótna łokci 60.

- JW. Goczałkowska Koszul 2. Sienników 2.
 JW. z Śląskich Wronńska Koszul 12. Sienników 12.
 JW. Wasowiczowa Prześcieradeł 3. Koszul 3. Sienników 3.
 JW. 7 Badenich Popielowa Koszul 3. Sienników 3.
 JW. Sołtykowa Koszul 6. Sienników 4.
 JW. H. Jenerałowa Mecińska Koszul 4. Sienników 2.
 JW. Karolina Wodzicka Poszewek 2. Koszul 6. Siennik. 2.
 JW. Mikołajowa Gostkowska Koszul 4.
 JW. H. Potulicka Płótna konopnego łokci 20.
 JW. Jackowa Mieroszewska Płótna konopnego łokci 9.
 Koszul 2.
 Od niewiadomey Osoby Płótna konopnego łokci 18.
 JW. Adam Siemoński Koszul 6.
 JW. Wincenty Gostkowski Koszul 3.
 JW. Litwińska Koszul 2. Sienników 4.
 JW. Trzebińska Koszul 4.
 JW. Grodzicka Koszul 6. Sienników 6.
 JW. Draké Koców 115.
 W. Szczepan Lubowiecki Sędzia pokoju piwa Flaszowe-
 go Beczek 3.
 JW. X. Kanonik Skorkowski Dziekan kapituły Kr. Słedzi
 beczkę 1.
 Lokay JW. Popiela, ofiarował 3 snopki paciorków do
 Modlenia się.
 JW. Zelińskie ofiarowały 60. Łokci wstążeczek do ozna-
 czenia Sukien kobiecych.
 W. Marcin Soczyński ofiarował dla ubogich, Plackow 82.
 P Ignacy Bolcer, Starszy Cechu Piekarskiego ofiarował
 36. Bułek i jeden Bochenek Chleba żytnego.
 Woyciech Piątkowski dla 10 dziadków z domu Ubogich
 z Zamku, służących na pogrzebie w kościele S. An-
 ny, ofiarował Żto. pol. 10.
 Cech Piekarski ofiarował dla Ubogich Bułek 180.
 detto detto detto 186.
 W Soczyński ofiarował dla Ubogich, Bułek 72.
 W Szreyber Ofiarował dla Ubogich, 60. Słedzi i Cebrzyk
 Kapusty.
 W Józef Dębski ofiarował dla Ubogich na święta Wielka-
 nocne Placki i. t. d.
 JW. Prezesowa Wodzicka święcone dla 20 ubogich.
 JW. wojewodzina Małachowska, i JW. Potulicka detto.
 JW. Michałowska detto..
 W JPan Dębosz Ofiarował na Wodkę złotych. 7.
 JW. Chorążyna Dębińska, święcone dla 20 Osob.
 W. Lebowski dla ośmiu ubogich święcone.
 JW. Generałowa Mecińska i W. Badenia Jęu ca dla ca-
 łey Sali.

- JW. Trzebińska dla 10 osób.
 JW. Hrabina Konarska, święconego detto.
 JW. Hrabina Józefowa Wodzicka detto.
 JW. Senatorowa Grodzicka detto.
 JW. Hrabina Homentowska detto.
 JW. Hrabina Antonina Sołtykowa detto.
 W. Dzianotowa detto.
 JW. Senatorowa Morbicerowa 12 Porcyi Święconego.
 W. Matecka detto.
 JW. Skorupczyzna z JW. Wielowieyską, Szynki, Placki
 Kietbasy,
 W. Cypcer detto.
 JW. Senatorowa Szastrowa dett.
 JW. Hrabina Dębska detto.
 JW. Hrabina Gostkowska detto.
 W. Siumerowa detto.
 W. Taronia 4 Porcye Święconego.
 JW. Litwińska detto.
 JW. Dziekan Skórkowski w Dzień Wieczerzy Pańskiéy
 Obiad dla wszystkich Ubogich znajdujących się w
 Domu Opieki Towarzystwa, których liczba wynosiła
 w ten czas, osób 168, z Dodatkiem po Bułce Chleba
 białego.
 W. Soczyńska wodka Garcy 3.
 W. Rutkowski Obywatel w pierwsze Święto, Obiad na
 Osób 18.
 JW. X. Infutak Łańcucki piwa beczek 2.
 W. JXiądz Kanonik Markiewicz przy Lustracyi do-
 datku do dzienney Płacy po groszy 3 dla każdego.
 Bezimienny dla ubogich za Asystencyą pogrzebową u XX.
 Misyjonarzy Złoty 14.
 W. Baltazar Trzeciński Chleba 86 sztuk
 W. Soczyńska Bułek 92.
 Cech, Piekarski Bułek 123.
 tenże Bułek 79.
 tenże Bułek 117.
 tenże Bułek 215.
 JW. Wincentowa Gostkowska Dwie Cwieri Jęczmienia na
 Tyzannę.
 Cech Piekarski Bułek 123.
 JW. Senator Grodzicki Jęczmienia korey 5. na Tyzannę.
 Cech Piekarski Bułek 120.
 W. Soczyńska Bułek 74.
 JW. Starościna Wielowieyska Mięsa funtów 50.

R E J E S T R

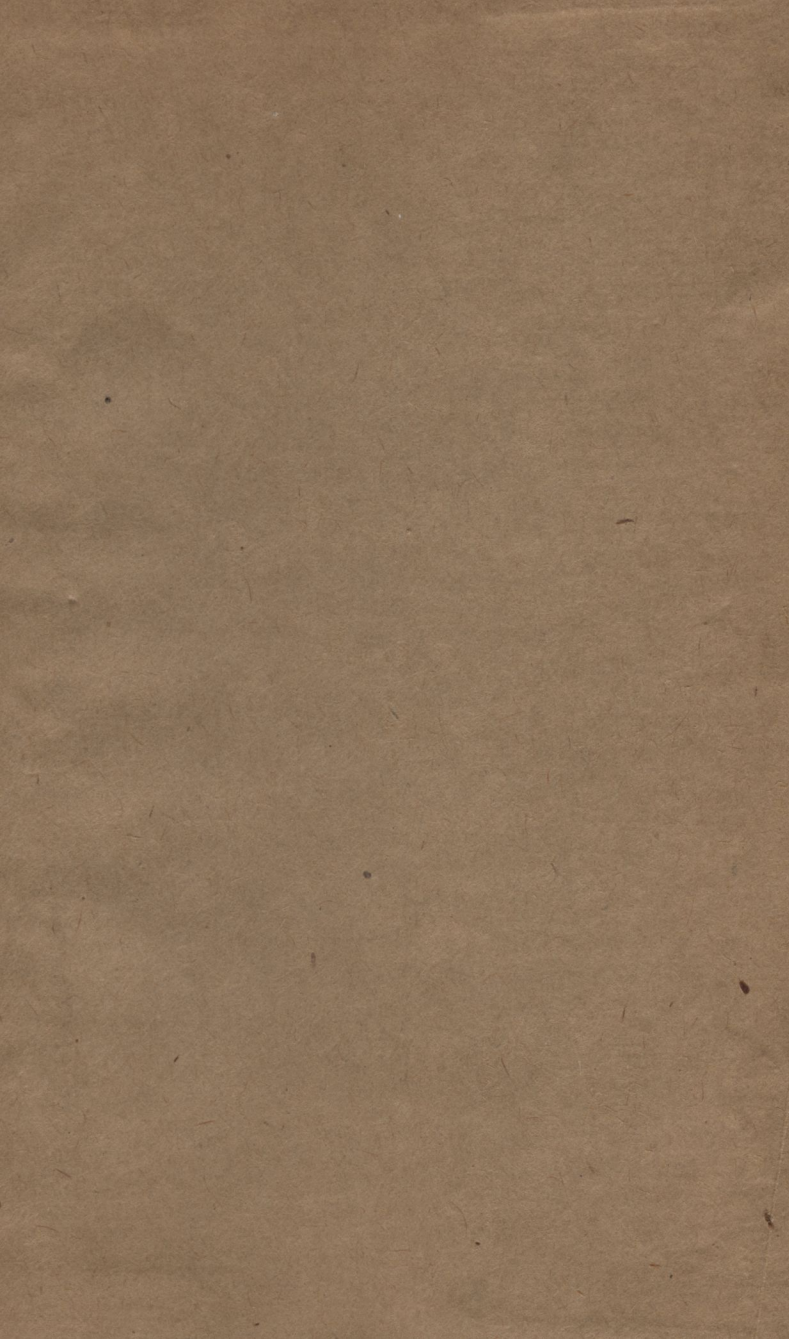
R z e c z y.

	<i>Na karcie</i>	
<i>Wstęp</i>	1.	
<i>Otwarcie Towarzystwa</i>	8.	
<i>Rozwinięcie działań</i>	12.	
<i>Prawo względem połączenia Funduszków</i>	19.	
<i>USTAWY Towarzystwa</i>	27.	
<i>Kolej zasiadania w Radzie</i>	45.	
<i>Wzór karty Opieki</i>	49.	
<i>Wewnętrzne urządzenie domu schronienia</i>	50.	
<i>Wzory utrzymywania Kassy</i>	52.	
<i>Członki Towarzystwa</i>	58.	
<i>Ofiary zapisane</i>	63.	
<i>Ofiary złożone na raz</i>	70.	
<i>Ofiary w Artykułach do odzienia i pożywienia służących.</i>	75.	



S - 96







BIBLIOTEKA GŁÓWNA
Politechniki Krakowskiej

I36997

Pa. Ser. 1280/73 - 100000 egz.

Biblioteka Politechniki Krakowskiej



100000340231